Wydanie A | ŁÓDŹ czwartek, 16 września 1982 roku Rok XXXVIII nr 147 (10141) | Cena 5 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Plenum ZG ZSMP

Miejsce ZSMP w Patriotycznym Ruchu Odrodzenia Narodowego, a także w organach przedstawicielskich i samorządowych — to temat plenum Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, które odbyło się 15 bm. w Warszawie. Obrady poprzedzono intensywnymi przygotowaniami, badaniami sondażowymi, konsultacjami, dyskusjami i roboczymi spotkaniami młodzieży z posłami i radnymi, z przedstawicielami władz.

Plenum przyjęło uchwałę konkretyzującą zadania organizacji i instancji ZSMP w sprawach, które były przedmiotem obrad. Jednocześnie powołano komisję Zarządu Głównego ZSMP d.s. udziału młodzieży w organach przedstawicielskich i samorządowych.

Zebranie komisji inicjującej utworzenie Tymczasowej Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego

W DNIU 15 BM. W SIEDZIBIE SEJMU PRL ODBYŁO SIĘ ZEBRANIE KOMISJI INICJUJĄCEJ UTWORZENIE TYMCZASOWEJ RADY KRAJOWEJ PATRIOTYCZNEGO RUCHU ODRODZENIA NARODOWEGO. ZEBRANIU PRZEWODNICZYŁ WYBITNY PISARZ — JAN DOBRACZYŃSKI.

W spotkaniu uczestniczyli: **N. Aleksiewicz** — rolnik, PZPR; **J. Chojnacka** — aktorka, PZPR; **W. Czachorski** — profesor UW, bezpartyjny, **J. Dobraczyński** — pisarz, bezpartyjny; **A. Dobrzeniecki** — górnik, bezpartyjny; **E. Dziengiel** — rolnik, ZSL; **B. Enholz-Narzyńska** — członek Prezydium Rady Ekumenicznej, bezpartyjna; **K. Gaertner** — kompozytorka, bezpartyjna; **Z. Gertych** — wicemarszałek Sejmu, PZPR; **T. Hołuj** — pisarz, PZPR; **W. Jaruzelski** — I sekretarz KC, PZPR, premier, przewodniczący WRON; **M. Klimaszewski** — prof. UJ, bezpartyjny; **Z. Komender** — przewodn. Zarządu Stow. Pax **E. Kowalczyk** — przewodniczący CK SD; **M. Kozakiewicz** — profesor PAN, ZSL; **K. Koźniewski** — literat, PZPR, **K. Krzyżagórski** — prezes SD PRL, bezpartyjny; **R. Malinowski** — prezes NK ZSL; **R. Manteuffel** — profesor, bezpartyjny; **M. Marek** — brygadzista PZPR; **J. Mikulski** — rolnik, PZPR; **W. Milenuszkin** — kapitan Żeglugi Wielkiej, bezpartyjny; **K. Morawski** — przewodniczący ChSS; **A. Nałęcz-Jawecki** — dziennikarz, PZPR; **J. Ozdowski** — wicemarszałek Sejmu, PZKS; **P. Perkowski** — kompozytor, bezpartyjny; **G. Pawłowska** — lekarz, PZPR; **A. Piechniczek** — trener, bezpartyjny; **J. Reykowski** — profesor UW, PZPR; **J. Sienkiewicz** — ekonomista, PZPR; **F. Skibiński** — generał WP, bezpartyjny; **I. Szewińska** — sportsmenka, bezpartyjna; **K. Urbanik** — prof. Uniwersytetu Wrocławskiego, PZPR; **M. Wiewiórowski** — profesor, bezpartyjny; **J. Witt** — KWK Jaworzno, PZPR.

W zastępstwie przewodniczącego PZKS **Janusza Zabłockiego** w zebraniu uczestniczył wiceprzewodniczący PZKS **Wacław Auleytner**. Ponadto akces do Komisji Inicjującej Tymczasowej Rady Krajowej PRON zgłosili: **H. Auderska** — pisarka, bezpartyjna; **I. Gogolewski** — aktor, bezpartyjny; **W. Hensel** — profesor, SD; **J. Kawalec** — pisarz, bezpartyjny; **J. Kawalerowicz** — reżyser filmowy, PZPR; **M. Konieczny** — artysta-rzeźbiarz, PZPR; **J. Kostrzewski** — profesor, bezpartyjny; **T. Kulisiewicz** — artysta-grafik, bezpartyjny; **J. Zabłocki** — przewodniczący PZKS, poseł, którzy z ważnych powodów nie mogli przybyć na posiedzenie.

Po inauguracyjnym przemówieniu Jana Dobraczyńskiego, nawiązującym do podstawowych założeń deklaracji w sprawie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego z lipca br. zabrali głos prawie wszyscy uczestnicy spotkania, wśród nich W. Jaruzelski.

(Dalszy ciąg na str. 2)

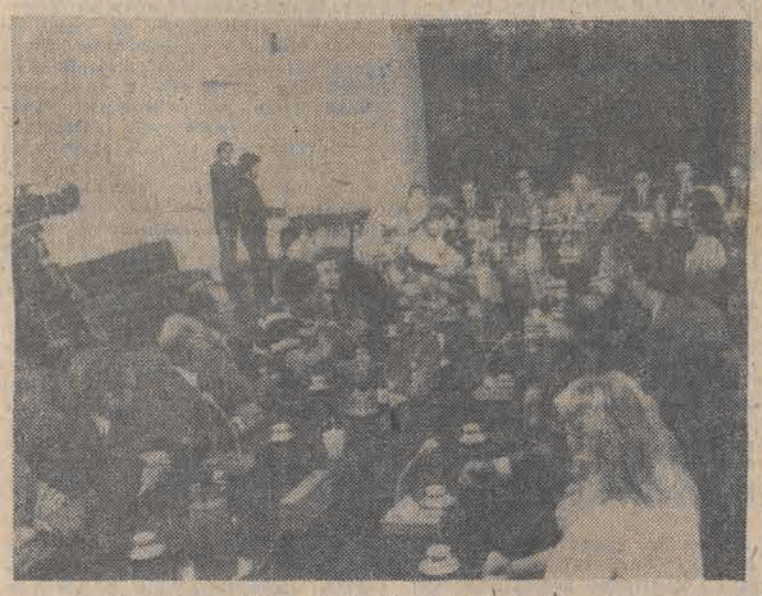

W siedzibie Sejmu PRL odbyło się posiedzenie komisji, inicjującej utworzenie Tymczasowej Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. N/z: podczas posiedzenia.
CAF — Damazy Kwiatkowski — telefoto

PRZEMÓWIENIE L. BREŻNIEWA

Sześciopunktowy program zapewnienia pokoju na Bliskim Wschodzie

W PRZEMÓWIENIU, WYGŁOSZONYM W ŚRODĘ W TRAKCIE OBIADU WYDANEGO NA KREMLU NA CZEŚĆ PREMIERA JEMEŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWO-DEMOKRATYCZNEJ ALI NASIRA MUHAMMADA, LEONID BREŻNIEW POWIEDZIAŁ M. IN.:

Sprawiedliwy i trwały pokój na Bliskim Wschodzie, zgodnie z naszym głębokim przekonaniem, może i powinien opierać się na następujących zasadach, zgodnych zarówno z powszechnymi normami prawa międzynarodowego, jak i z konkretnymi uchwałami Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego NZ, dotyczącymi tego problemu.

Po pierwsze, powinna być ściśle przestrzegana zasada niedopuszczalności zaboru obcych ziem w drodze agresji, a to oznacza że Arabom powinny być zwrócone wszystkie okupowane od 1967 roku przez Izrael terytoria — Wzgórza Golan, zachodni brzeg Jordanu i strefa Gazy, ziemie libańskie. Granice między Izraelem a jego arabskimi sąsiadami powinny zostać uznane za nienaruszalne.

Po drugie, powinno być zagwarantowane w praktyce niezaprzeczalne prawo arabskiego narodu Palestyny do samookreślenia, do stworzenia własnego niezależnego państwa na ziemiach palestyńskich, które zostaną wyzwolone spod izraelskiej okupacji — na zachodnim brzegu Jordanu i w strefie Gazy. Uchodźcom palestyńskim powinna być zapewniona przewidziana w uchwałach ONZ możliwość powrotu do swych rodzinnych stron lub uzyskania odpowiednich odszkodowań za pozostawione przez nich mienie.

Po trzecie, Arabom powinna być zwrócona i przekształcona w nieodłączną część państwa palestyńskiego, wschodnia część Jerozolimy, która okupował Izrael w 1967 r. i gdzie znajduje się jedna z głównych świątyń muzułmańskich. W całej Jerozolimie powinien być zapewniony swobodny dostęp wiernych do miejsc kultu trzech religii.

Po czwarte, powinno być zagwa-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dziś obraduje Sejm PRL

16 bm. o godz. 11.00 zbiera się Sejm PRL.

Porządek dzienny przewiduje informację ministra spraw wewnętrznych o stanie ładu i bezpieczeństwa w kraju.

Sejm rozpatrzy projekty szeregu ustaw.

Spotkanie W. Jaruzelskiego z przedstawicielami Polskiej Rady Ekumenicznej

15 bm. prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski spotkał się z członkami Prezydium Polskiej Rady Ekumenicznej.

W spotkaniu udział wzięli: prezes Polskiej Rady Ekumenicznej, naczelny superintendent Kościoła metodystycznego ks. prof. Witold Benedyktowicz, wiceprezes PRE, prawosławny metropolita warszawski i całej Polski ks. arcybiskup Razyli Doroszkiewicz, wiceprezes PRE, biskup Kościoła ewangelicko-

(Dalszy ciąg na str. 2)

SZANSA W DIALOGU

„DŁ" ROZMAWIA Z JACKIEM KRZEKOTOWSKIM — PRZEW. ZARZĄDU ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO STOW. „PAX".

— Panie przewodniczący, Ruch Odrodzenia Narodowego staje się faktem; więcej — staje się faktem o zinstytucjonalizowanych strukturach. U nas w Łodzi już jutro odbyć się ma spotkanie, którego celem jest powołanie wojewódzkiej Tymczasowej Rady PRON. Stowarzyszenie „Pax" jest sygnatariuszem deklaracji sejmowej z 21 lipca bieżącego roku w tej sprawie; pan, jako przewodniczący łódzkiej organizacji „Pax", uczestniczy aktywnie w powoływaniu lokalnej struktury ruchu. Proszę mi powiedzieć, jak najkrócej określiłby pan ideę ruchu, zasadniczy cel tworzenia go?

— Po pierwsze — chodzi o budowanie płaszczyzny dialogu społecznego. Z jednej strony przeżywamy ogromną dewaluację słów, z drugiej przecież — bez dialogu i dyskusji nie jest możliwe porozumienie w podstawowych kwestiach społecznych i politycznych. Ksiądz prymas powiedział 15 sierpnia na Jasnej Górze, że z zaciśniętymi zębami można tylko nienawidzieć. PRON jest szansą rozmowy.

Po wtóre — w sytuacji, gdy z jednej strony mamy struktury państwa, z drugiej zaś społeczeństwo, PRON może stać się ogniwem pośrednim, na płaszczyźnie którego tworzone będą polityczne warunki dla odrodzenia się, operując konkretnym przykładem, ruchu związkowego, a szerzej — ruchu samorządowego.

Po trzecie — PRON, sądzę, może też być płaszczyzną, na której kształtować się będzie rzeczywiście wysoka świadomość narodowa i państwowa Polaków.

Oczywiście cele te będą mogły być spełnione, jeśli praktyka funkcjonowania PRON pozostanie w zgodzie z założeniami ruchu, jeśli z czasem nie stanie się elementem teatralizacji życia politycznego. Nadrzędną ideą PRON jest porozumienie, a to wymaga tolerancji, szacunku i równoprawności partnerów.

— Tworzeniu PRON towarzyszy niemało wątpliwości, często zaś po prostu obojętność. Trudno określić w miarę precyzyjnie, jak szeroka jest skala tej obojętności, ale trudno też nie brać tego faktu pod uwagę. Spotykamy się nierzadko z pytaniem: kto z kim ma się porozumiewać; spotykamy się też z kwestionowaniem budowy ruchu niejako „od góry", co dla wielu ludzi już jest powodem do nieufności...

— Zdaję sobie sprawę, że sam fakt podjęcia takiej inicjatywy nie jest żadną gwarancją powodzenia. Wątpliwości — te, o których pan wspomniał i inne także — towarzyszą również od początku organizatorom ruchu i sygnatariuszom deklaracji sejmowej. Proszę jednak zwrócić uwagę, że powstające struktury noszą nazwę „tymczasowych". Po prostu musiał

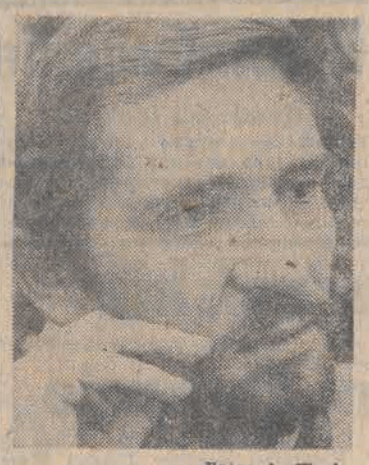

Foto: A. Wach

(Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ NIESIE

W dniu dzisiejszym słońce wzeszło o godz. 6.11, zajdzie zaś o 18.50.

Imieniny obchodzą

Edyta, Kornel

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane. Rano możliwa mgła. Temp. maksymalna w dzień ok. 23 st. Wiatry słabe zmienne.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 999,5 hPa (749,7 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1944 — Walki oddziałów radzieckich i 1 Armii WP o przyczółek czerniakowski.

1877 — Zm. M. Zaleski, malarz.

1977 — Zm. M. Callas, śpiewaczka operowa.

1810 — Proklamowanie niepodległości Meksyku.

Taka sobie myśl

Człowiek, który boi się cierpienia, cierpi już z obawy przed tym, czego się lęka.

Uśmiechnij się

-A GDZIE BABCIA TRZYMA TE SWOJE KARTKI NA MIĘSO ?

Zabójstwo libańskiego prezydenta elekta

Libański prezydent elekt, 34-letni Beszir Dżemajel, który 23 września miał objąć urząd, padł we wtorek po południu ofiarą śmiertelnego zamachu bombowego.

Według pierwszego bilansu podanego przez policję, oprócz niego zginęło co najmniej 20 osób, w tym trzech działaczy partii falangistowskiej, a ok. 60 zostało rannych. Bomba, na którą składało się ok. 200 kg dynamitu, zniszczyła trzy piętra siedziby partii falangistowskiej w dzielnicy Aszrafija w śródmieściu wschodniego Bejrutu. Odbywało się tu ostatnie przed objęciem prezydentury spotkanie Dżemajela z aktywistami partyjnymi.

Z pierwszych doniesień wynika, że bomba została umieszczona w windzie. Przebywający w budynku zostali tak zmasakrowani, że po pierwszych oględzinach miejsca zamachu ogłoszono, iż Dżemajel uszedł z życiem. Później rozpoznano jego zwłoki po pierścieniu, który nosił.

Dotychczas do zamachu nie przyznała się żadna organizacja, ani orientacja polityczna.

O śmierci prezydenta elekta poinformował oficjalnie premier Szafik Wazzan, który oświadczył we wtorek wieczorem, że „z największą mocą potępia ten kryminalny akt". Zamordowanie Dżemajela nazwał „ogniwem w łańcuchu kryminalnej konspiracji wobec Libanu".

Ustępujący prezydent, Elias Sarkis ogłosił 7-dniową żałobę w całym kraju.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Ronald Reagan ogłosił komunikat, zapewniający, że rząd amerykański „pozostanie u boku Libanu któremu udziela całkowitego poparcia w tej chwili potrzeby". Reagan potępił zabójstwo jako „zamach na Liban i sprawę pokoju na Bliskim Wschodzie".

Z Tel Awiwu donoszą, że miejscowe władze ostro potępiły zamach, ale powstrzymują się od wskazywania jego autorów.

Obserwatorzy są powszechnie zgodni, że śmierć Dżemajela, to niewątpliwy cios dla izraelskich planów „pokojowego uregulowania" sytuacji w Libanie. W Tel Awiwie oczekiwano, że Dżemajel będzie drugim przywódcą arabskim, który podpisze z Izraelem separatystyczny układ pokojowy na wzór porozumień z Camp David.

Jaser Arafat w Rzymie

W środę na forum 69 Konferencji Unii Międzyparlamentarnej w Rzymie wystąpił przewodniczący Komitetu Wykonawczego OWP Jaser Arafat.

Bliski Wschód — stwierdził przywódca Palestyńczyków — jest obecnie jednym z głównych punktów zapalnych na świecie, co jest spowodowane agresywną polityką Izraela.

Zaapelował o powołanie międzynarodowej komisji parlamentarnej dla zbadania zbrodni Izraela w Libanie.

Przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat, został w środę po południu przyjęty w Watykanie na półgodzinnej audiencji prywatnej przez papieża Jana Pawła II.

Palestyński rzecznik prasowy poinformował, że spotkanie było poświęcone głównie problemowi Jerozolimy, stanowisku krajów arabskich w sprawie rozwiązania problemu bliskowschodniego uzgodnionemu na niedawnym „szczycie" arabskim w Fezie w Maroku oraz sytuacji chrześcijan w Libanie.

Premier Rumunii w Czechosłowacji

Premier Rumunii, Constantin Dascalescu przybył w środę z oficjalną wizytą przyjaźni do Czechosłowacji. Gościa rumuńskiego powitał na lotnisku premier CSRS, Lubomir Sztrougal.

Zmarła księżna Monaco

We wtorek w godzinach wieczornych w szpitalu w Monte Carlo zmarła w wyniku obrażeń odniesionych w wypadku samochodowym księżna Monaco, Grace.

W komunikacie lekarskim ogłoszonym po śmierci 53-letniej Grace stwierdza się, że bezpośrednią przyczyną zgonu był wylew krwi do mózgu.

Wieść o śmierci księżnej była wielkim zaskoczeniem, ponieważ z pierwszych informacji o wypadku wynikało, że księżna Grace została odwieziona do szpitala z poparzeniami oraz ogólnymi obrażeniami ciała (złamanie nogi, pęknięcie żebra oraz uszkodzenie obojczyka). Jak się później okazało, obrażenia były znacznie poważniejsze. Stan zdrowia chorej pogarszał się z godziny na godzinę.

Do wypadku doszło w poniedziałek na krętej górskiej szosie w pobliżu Monte Carlo.

Księżnej towarzyszyła młodsza córka księżniczka Stefania, która z wypadku wyszła bez większych obrażeń i obecnie przebywa w szpitalu na obserwacji.

Rzecznik policji stwierdził, że panie zlekceważyły obowiązujący we Francji nakaz używania pasów bezpieczeństwa. Ponadto zachodzi przypuszczenie, że za kierownicą samochodu znajdowała się nie księżna, lecz jej córka. Śledztwo w tej sprawie trwa.

Warto przypomnieć, że księżna Grace znana także jako Grace Kelly była w przeszłości wielką gwiazdą w Hollywood.

Miejsce wypadku samochodowego, w wyniku którego poniosła śmierć księżna Monaco — Grace.
CAF — AP — telefoto

WYMIANA DOŚWIADCZEŃ SAMORZĄDÓW PRACOWNICZYCH

W zakładach przemysłowych reaktywowano już ponad 300 samorządów pracowniczych. 15 bm. w Urzędzie Rady Ministrów odbyło się spotkanie przedstawicieli tych samorządów z Prezydium Sejmowej Komisji d/s Samorządu Pracowniczego.

W spotkaniu uczestniczył marszałek Sejmu Stanisław Gucwa, a także przedstawiciele rządu, Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie PRL oraz Komisji d/s Reformy Gospodarczej.

Jak stwierdził prowadzący obrady pos. Józef Barecki (PZPR, okr. wyb. Stargard Szczeciński), idea samorządu była w ubiegłym roku przedmiotem ostrej walki politycznej i wielu manipulacji ze strony tych, którzy próbowali skierować samorząd przeciwko państwu.

Idea samorządu jest w Polsce bardzo żywa. Wyraża ona nie tylko ogólne prawidłowości budownictwa socjalistycznego, lecz także nasze polskie doświadczenia. Jedno i drugie łącznie uzasadnia niezbędność stworzenia, wyposażonego w odpowiednie kompetencje i aktywnego — samorządu pracowniczego. Zarządzanie czysto administracyjne, pozbawione społecznej inspiracji, oceny i kontroli wyradza się w biurokratyzm który wynaturza społeczna własność środków produkcji. W konsekwencji prowadzi to do kryzysów społecznych i gospodarczych.

Stan wojenny — nie jest przeciwny idei samorządności. W rzeczywistości uratował on możliwość dokonania reform, uchronił kraj przed dezorganizacją gospodarki. Kolejne akty prawne wydane już po 13 grudnia ub. r. stwarzają podstawy i ramy odnowy we wszystkich dziedzinach życia naszego kraju.

Organy założycielskie mają obecnie decydujący wpływ na wznawianie działalności samorządów.

W dyskusji wielokrotnie podkreślano, jak duże znaczenie dla powodzenia reformy gospodarczej ma aktywna działalność samorządów pracowniczych.

Jakie są pierwsze doświadczenia samorządów, wznawiających swoją działalność? — W dyskusji padło tu wiele uwag krytycznych. Zgłaszano też liczne wątpliwości, które częściowo wynikają z niedostatecznej znajomości zasad reformy gospodarczej i aktów prawnych.

Liczni mówcy zwracali uwagę na przebieg procesu reaktywowania samorządu. Wg ich opinii proces ten przebiega zbyt wolno.

W dyskusji mówiono też o konieczności stworzenia warunków do wymiany doświadczeń między samorządami. Jest to niezbędne dla zapewnienia zsynchronizowanych działań w sferze gospodarczej. Chodzi tu zwłaszcza o swego rodzaju ujednolicenie rozwiązań płacowych. Celowe byłoby także systematyczne szkolenie członków samorządów pracowniczych.

(PAP)

Spotkanie W. Jaruzelskiego

(Dokończenie ze str. 1)

augsburskiego ks. Janusz Narzyński, sekretarz PRE ks. Zdzisław Pawlik, przewodniczący Rady Kościoła starokatolickiego mariawitów ks. biskup Stanisław Kowalski, biskup Kościoła ewangelicko-reformowanego ks. Zdzisław Tranda, prezes Rady Zjednoczonego Kościoła ewangelicznego ks. Edward Czajko, sekretarz Naczelnej Rady polskiego Kościoła chrześcijan baptystów ks. Michał Stankiewicz, rektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej ks prof. dr Jan Niemczyk, dyrektor Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego w Polsce Barbara Enholc-Narzyńska. Obecny był również kierownik Urzędu do Spraw Wyznań minister Adam Łopatka.

Uczestnicy spotkania podzielili się swymi poglądami na aktualną sytuację społeczną, gospodarczą i polityczną Polski w aspekcie postaw swoich współwyznawców, działalności kościołów zrzeszonych w PRE oraz troski o przyszłość kraju. Doceniając narastającą w ubiegłym roku groźbę katastrofy narodowej, wyrazili zrozumienie dla decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego. Wyrazili przy tym przekonanie, że stopniowa normalizacja życia umożliwi rozszerzenie konstruktywnego dialogu ze społeczeństwem. W związku z tym, z uznaniem odnieśli się do idei patriotycznego ruchu odrodzenia narodowego, deklarując aktywny udział PRE w jego działalności.

Kierując się żywotnymi racjami naszego narodu i państwa obecni na spotkaniu członkowie Prezydium PRE krytycznie odnieśli się do zachodnich sankcji ekonomicznych. Z kolei doceniając znaczenie zagranicznej pomocy charytatywnej, przy której rozdzielaniu kościoły mają określony udział, opowiedzieli się za przezwyciężaniem polskich trudności siłami własnego narodu. Podkreślili przy tym konieczność oddziaływania kościołów na wiernych, a zwłaszcza na młodzież — w duchu szeroko pojętej moralności, szacunku do pracy, poszanowania władzy, konstruktywnego angażowania się w życiu społecznym i politycznym, przeciwstawiania się niszczącej i zaślepiającej nienawiści, utrwalania pokoju.

Gen. armii Wojciech Jaruzelski przedstawił intencje władz dotyczące konsekwentnego realizowania zamierzeń wynikających z uchwał IX Zjazdu PZPR. Omówił dotychczasowe działania oraz ich efekty, a także nakreślił prognozy i oczekiwania.

(PAP)

Wojska izraelskie w zachodnim Bejrucie

Palestyńska agencja prasowa WAFA informuje, że ostatniej nocy wojska izraelskie zaczęły przesuwać się do Bejrutu zachodniego i zajęły nowe pozycje. WAFA podkreśla, że jest to najpoważniejsze naruszenie przerwania ognia w rejonie Bejrutu i umów wynegocjowanych przez amerykańskiego dyplomatę Philipa Habiba. Od wczesnych godzin porannych w środę — pisze WAFA — widoczna jest nowa koncentracja wojsk izraelskich w rejonie muzeum, gdzie znajduje się przejście między Bejrutem zachodnim i wschodnim oraz w rejonie portu bejruckiego. Samoloty izraelskie stale dokonują lotów na niskich wysokościach nad Bejrutem, terroryzując mieszkańców. Wojska izraelskie zablokowały również wszystkie przejścia między wschodnim i zachodnim Bejrutem. W kilku punktach miasta doszło do starć i wymiany ognia.

Rzecznik wojskowy Izraela — jak pisze AFP — potwierdził że w nocy z wtorku na środę czołgi izraelskie wjechały do Bejrutu zachodniego. Rzecznik izraelski utrzymywał, iż zmiana pozycji wojsk ma służyć „zapewnieniu spokoju"

Natomiast premier Libanu Wazzan oświadczył w środę, iż odrzuca „preteksty, na jakie powołuje się Izrael, wprowadzając swe wojska do Bejrutu zachodniego". Radio bejruckie podało, że premier za pośrednictwem ambasady amerykańskiej w Bejrucie nawiązał kontakt z Morrisem Draperem, wysłannikiem Reagana na Bliski Wschód, który znajduje się obecnie w Izraelu, by przeciwdziałać zajmowaniu przez Izrael nowych pozycji.

W informacji przekazanej z Bejrutu agencja TASS wskazuje, że Izrael chce wykorzystać śmierć Dżemajela dla rozszerzenia agresywnych działań przeciw Libanowi i umocnienia okupacji tego kraju.

Francja zaciągnie pożyczkę

W środę na cotygodniowym posiedzeniu rząd francuski podjął decyzję o zaciągnięciu pożyczki w wysokości 4 mld dolarów na Międzynarodowym Rynku Walutowym. Posunięcie to ma na celu zwiększenie rezerw dewizowych Banku Francuskiego i umocnienie franka, którego kurs w stosunku do dolara i głównych walut zachodnioeuropejskich w ostatnich dniach drastycznie się obniżył.

Gabinet premiera P. Mauroy'a ogłosił także wiele środków, mających na celu poprawę sytuacji we francuskim handlu zagranicznym.

Rozmowy przedstawicieli WKO z robotnikami

Potrzeba większego społecznego poparcia

Wczoraj odbyło się pierwsze po wakacyjnej przerwie posiedzenie Zespołu Robotniczych Doradców województwa miejskiego łódzkiego.

Spotkanie prowadził przewodniczący WKO — prezydent m. Łodzi, Józef Niewiadomski. Obecny był także członek WRON — płk Kazimierz Garbacik. Robotniczych doradców szeroko poinformowano o działaniach podjętych w ostatnim czasie przez WKO oraz zdano szczegółowo relację z posiedzenia WKO, które odbyło się 20 sierpnia.

W wyniku kontroli przeprowadzonych w sklepach prywatnych i ajencyjnych — stwierdził wiceprezydent Lech Krowiranda, ujawniono wiele nieprawidłowości. Plonem tego jest odebranie właścicielom tych placówek zezwoleń na ich prowadzenie. Szerzej będzie się też prowadzić kontrolę w sklepach mięsnych, aby zapewnić właściwą dystrybucję. Podjęto także sprawę rozdziału niektórych artykułów przemysłowych, w tym sprzedaży butów. Decyzja w tej kwestii zapadnie w najbliższych dniach. Co do sprzedaży środków piorących to nadwyżki, które pozostaną po zabezpieczeniu sprzedaży reglamentowanej zostaną skierowane do zakładów pracy.

Efekty przyniosły decyzje dotyczące funkcjonowania handlu w wolne soboty. Podczas ostatniej czynnych było ok. 50 proc. sklepów spożywczych. Przy lepszym zaopatrzeniu będzie się w dalszym ciągu przywracać normalny rytm pracy handlu.

Decyzją prezydenta wszyscy pracownicy urzędów zobowiązani będą do noszenia identyfikatorów. Chodzi o to, by petent wiedział kto zajmuje się jego sprawą.

Szeroko przedstawiono robotniczym doradcom sprawy gospodarowania zasobami mieszkaniowymi, wyniki działań zmierzających do odzyskania lokali zajmowanych przez osoby, które nie powróciły do kraju, lub które w całości bez zgody spółdzielni podnajmują mieszkanie. Wiele z odzyskanych już w ten sposób mieszkań przydzielono potrzebującym. Ponadto odzyskano 11 tys. m kw. powierzchni zajmowanych przez biura.

Zespół doradców zaakceptował kierunki prac, które podjął w ostatnim okresie WKO, jako najżywiej interesujące robotnicze załogi. Jednocześnie w dyskusji zwrócono uwagę na szereg spraw, które jeszcze wymagają w najbliższym czasie podjęcia decyzji przez WKO.

Wiele miejsca poświęcono sprawom wysokich cen owoców i warzyw utrzymujących się mimo dużego ich urodzaju. Ceny windują przede wszystkim pośrednicy. Czy nie można temu przeciwdziałać? Prezydent Niewiadomski wskazał na szereg działań, które podjęto w tej kwestii. M. in. chłopi mogą nie bacząc na znaki drogowe czy zakazy, wjeżdżać do miasta i sprzedawać towar prosto z wozu. Powołano przedsiębiorstwo „Targowiska Miejskie", prowadzi się akcje zakupu płodów rolnych przez zakłady pracy. Wzmożone zostaną kontrole na targowiskach.

— Wiele mówi się o spekulacji — stwierdził płk. Garbacik. — **Walkę z nią prowadzimy i będziemy prowadzić, potrzeba nam jednak większego społecznego poparcia. Będziemy organizować specjalne antyspekulacyjne brygady, chodzi o to, by robotniczy przedstawiciele brali w nich udział.**

— Chętnie wezmą udział, stwierdziła jedna z uczestniczek spotkania. — Muszą jednak widzieć, że kary dla spekulantów będą wysokie, bo powszechne odczucie dotąd jest takie, że dotykają ich one w niewielkim stopniu.

Były i bardziej szczegółowe pytania. Robotnicy interesowali się jakością wyrobów. Np. śmietany. Zwracano uwagę na ceny. Np. jeśli kiełbasa wskutek braku wieprzowiny będzie wytwarzana z wołowego mięsa — argumentował jeden z uczestników — powinna też być tańsza. Rolnicy zwracali uwagę, że reglamentacja paliwa budzi wiele zastrzeżeń. Mówili też o tym, że nie oni zawyżają ceny owoców czy warzyw. Wyjściem jest więc sprzedaż dla zakładów pracy owoców i warzyw bezpośrednio u producentów.

Podczas wczorajszych obrad przewodniczący WKO prezydent J. Niewiadomski zdementował podaną informację o mających rzekomo miejsce w Łodzi 13 bm. zajściach ulicznych. Fakty takie nie miały miejsca.

F. Ł.

Spotkanie T. Czechowicza z radnymi

Wczoraj członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KŁ PZPR — **T. CZECHOWICZ** spotkał się z radnymi naszego województwa. Celem spotkania było obok zapoznania obecnych z sytuacją polityczno-gospodarczo-społeczną w kraju i Łodzi przedyskutowanie aktualnych problemów.

Kraj wszedł — powiedział T. Czechowicz — **w okres normowania, zmian ustaw, przepisów i dyskusji nad ważnymi dokumentami. Chodzi o to, by dyskusje te były autentyczne. Wszystkich ludzi pragnących pojednania pragniemy** — powiedział I sekretarz KŁ — **zobaczyć nie tylko, jako akceptujących, ale również jako działaczy w Patriotycznym Ruchu Odrodzenia Narodowego. Chcielibyśmy zorganizować w Łodzi Tymczasową Radę PRON kierowaną przez ludzi godnych szacunku i zaufania.**

Wielkim problemem są również sprawy młodzieży, poszukującej ciągle właściwych wzorców. I tutaj radni mogą włączyć młodzież do współrządzenia. Nie ma młodzieży w samorządach! Radni powinni również więcej interesować się sprawami związkowymi (przyszłością tego ruchu), a także reformą gospodarczą.

Dyskusja składała się z głosów wypowiadających się o sprawach jednostkowych, ale także i wystąpień dzielących się swoimi wątpliwościami i wykorzystujących naradę do sprecyzowania metod osiągania jak najlepszych wyników pracy.

Przew. Rady Narodowej — **M. SERWIŃSKI** podawał przykłady współuczestniczenia radnych w tworzeniu planu trzyletniego.

W czasie dyskusji przedstawiono bulwersujące społeczeństwo sprawy projektu ustawy o pasożytnictwie (zdania są na ten temat podzielone) oraz konieczności likwidacji rozpasania cenowego w handlu prywatnym.

(p)

Zebranie komisji

(Dokończenie ze str. 1)

Gen. Wojciech Jaruzelski zaakcentował, że obecne spotkanie przy jednym stole reprezentatywnych przedstawicieli naszego społeczeństwa ma doniosłą rangę polityczną. Świadczy to, że istnieje między nami zrozumienie, że istnieje szansa społecznego współdziałania na rzecz wyprowadzania kraju z nękającego nas kryzysu. Wiele praktycznych wskazań programowych dla przyszłej Tymczasowej Rady Krajowej PRON zawartych jest w deklaracji lipcowej. Stanowi ona nadal dobry punkt wyjścia do budowania planów na przyszłość. Deklaracja uwieńczyła określony, ważny etap działalności komitetów ON, których jest obecnie ponad 8 tys. Komisja inicjująca powinna sięgać do doświadczeń tego ruchu, szukać na dole impulsów do tak potrzebnego krajowi działania. Warto też szukać w „deklaracji" punktów wyjścia dla działań służących doskonaleniu państwa i jego organów

W. Jaruzelski podzielił wyrażany na spotkaniu pogląd o potrzebie kontynuowania dyskusji i przenoszenia wniosków z komisji a następnie rady — po jej powołaniu — do szerokich kręgów społeczeństwa, zwłaszcza, że celem jej jest troska o pomyślność narodu. W obecnej sytuacji sprawą niezwykle istotną jest przekuwanie emocji w konstruktywne, służące krajowi działanie. Kolejnym niezwykle istotnym działaniem jest przyczynianie się do umacniania funkcji państwa, jego prestiżu także na arenie międzynarodowej. W. Jaruzelski poinformował w sposób szczegółowy o tym co czyni się dla usprawnienia systemu funkcjonowania władzy państwowej, rozszerzaniu ludowładztwa. Wskazał przy tym na konsekwentną realizację linii IX Zjazdu PZPR, programu przyjętego na tym forum. Działalność przyszłej rady krajowej PRON może być bardzo doniosłym czynnikiem sprzyjającym osiąganiu ambitnych celów. Chodzi o to, aby tworzyć w sposób praktyczny, klarownym działaniem klimat wiarygodności stymulujący społeczną aktywność.

Po ożywionej i wszechstronnej dyskusji zgodnie stwierdzono, że w obecnej sytuacji nie można stać z boku. Konkretnymi działaniami udowadniać można i należy, iż bliskie są nam — mówili uczestnicy spotkania — dole i niedole narodu polskiego. Realizacja tych zadań komisji poprzedzać będzie ukonstytuowanie się pełnego składu Tymczasowej Rady Krajowej PRON. Ustalono, że kontynuowane będą rozmowy z wybitnymi przedstawicielami środowisk i organizacji społecznych w sprawie ich udziału w działalności Tymczasowej Rady Krajowej PRON.

Komisja inicjująca wyraziła podziękowanie wszystkim tym, którzy w dotychczasowych rozmowach i konsultacjach zgłosili akces do Tymczasowej Rady Krajowej PRON. Jednocześnie komisja zwróciła się do wszystkich środowisk o wspieranie działań rady przez udział w jej pracach, a także przez składanie propozycji, służących kształtowaniu programu działania PRON, sprzyjającego jednoczeniu się Polaków wokół spraw najistotniejszych dla narodu i socjalistycznego państwa.

(PAP)

SZANSA W DIALOGU

(Dokończenie ze str. 1)

być najpierw zespół ludzi, którzy staliby się organizatorami społecznego dialogu. A dalej? Ruch przyjął szeroką formułę „otwartości". W tym konkretnym przypadku oznacza ona, że ruch jest otwarty dla wszystkich, którzy respektują zasady Konstytucji, chociaż w wielu kwestiach prezentują odmienne poglądy.

Jest taka opinia, która zakłada, że jeśli w PRON wspólne dla wszystkich będą nadrzędne cele patriotyczne i humanistyczne, to różnica zdań w innych sprawach nie przekreśla możliwości porozumienia. Osobiście jestem zwolennikiem koncepcji, według której do udziału w tym dialogu zapraszani byliby także obywatele o poglądach różniących ich zasadniczo z większością. Taki dialog dałby szansę budowania jakiejś perspektywy dla tych środowisk, które teraz obolałe, potrafią tylko negować rzeczywistość i protestować.

Rodzi się pytanie o warunki, jakie spełnić musi ruch, jeśli jego idea ma być nośna? Przede wszystkim musi to być struktura społeczna, na płaszczyźnie której rodzić się będą inicjatywy w najważniejszych dla kraju sprawach. Myślę, że ruch podjąć powinien dyskusję na przykład o kwestiach związanych z prawem wyborczym, myślę też, że jeśli rząd przedstawia społeczeństwu projekt ważnej ustawy sejmowej, to swoją propozycję powinien także przedstawić do dyskusji nasz ruch. Poza tym, jeśli nazywamy to ruchem odrodzenia, to dla mnie ma to być przede wszystkim ruch odrodzenia moralnego, a skoro tak, to w warunkach pluralizmu chociażby światopoglądowego Polaków odrodzenie budować musi ruch wieloświatopoglądowy.

— Mówimy o rozmowie, dialogu społecznym, idei porozumienia się Polaków, ale PRON nie jest i nie ma być tylko klubem dyskusyjnym, w którym może nawet dojdzie do uzgodnienia stanowisk w jakichś zasadniczych sprawach, ale samo uzgodnienie stanowisk niczego nie załatwi. Chodzi mi o praktyczne formy funkcjonowania i możliwość realizacji celów ruchu...

— W perspektywie PRON powinien pełnić funkcję podobną do tej, jaką spełniają obecnie komisje współdziałania partii i stronnictw. Tylko że formuła PRON jest daleko szersza, bo zakłada uczestnictwo innych organizacji, stowarzyszeń i szeroko pojętego ruchu samorządowego. Myślę tu także i o związkach zawodowych.

Sprawą najważniejszą jest wyposażenie ruchu w możliwości egzekwowania ustaleń wynikających z dialogu. Wydaje mi się, że powinien on posiadać prawo do inicjatywy ustawodawczej na szczeblu krajowym i uchwałodawczej w skali lokalnej. Powinien też posiadać możliwość egzekwowania metodami politycznymi swoich ustaleń wobec administracji. Naturalnie wymaga to stosownych zapisów prawnych i nowelizacji przepisów zawartych w Konstytucji. Myślę, że przed Tymczasowymi Radami stoi w tej chwili sprawa inicjatywy w tych kwestiach. Może to być sprawdzianem Rad w praktycznym działaniu, a równocześnie będzie chyba probierzem partnerstwa, o którym mówiłem i wzajemnej lojalności.

— Dziękuję bardzo za rozmowę.

Rozmawiał: **JAN BRZOZKA**

Przemówienie L. Breżniewa

(Dokończenie ze str. 1)

rantowane prawo wszystkich państw tego regionu do bezpiecznej, niezależnej egzystencji i rozwoju — oczywiście przy przestrzeganiu całkowitej wzajemności, gdyż nie należy zapewniać bezpieczeństwa jednych kosztem bezpieczeństwa drugich.

Po piąte, powinien zostać zakończony stan wojny i przywrócony pokój między państwami arabskimi a Izraelem. Oznacza to, iż wszystkie strony konfliktu — w tym również Izrael i państwo palestyńskie — powinny zobowiązać się do wzajemnego poszanowania suwerenności, niezależności i terytorialnej integralności, rozwiązywać powstające spory środkami pokojowymi, w drodze rozmów.

Po szóste, powinny zostać opracowane i przyjęte międzynarodowe gwarancje uregulowania. Roli gwarantów mogliby podjąć się — powiedzmy — stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ lub też Rada Bezpieczeństwa jako całość.

Takie globalne, rzeczywiście sprawiedliwe i prawdziwe trwałe uregulowanie może być wypracowane i wcielone w życie tylko dzięki zbiorowym wysiłkom z udziałem wszystkich zainteresowanych stron, wśród których, oczywiście koniecznie powinna znaleźć się OWP — jedyny legalny przedstawiciel arabskiego narodu Palestyny.

Właśnie taka drogę uregulowania zawiera nasza propozycja o zwołaniu konferencji międzynarodowej w sprawie Bliskiego Wschodu, która uzyskała szerokie poparcie, w tym również ze strony demokratycznego Jemenu.

Wniesienie rewizji przez Wojskową Prokuraturę Garnizonową

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP, Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Warszawie wniosła 15 bm. do Izby Wojskowej Sądu Najwyższego rewizję od wyroku sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego na niekorzyść ks. Sylwestra Zycha.

Przypomnijmy, że sąd WOW skazał 8 bm ks. S. Zycha na łączną karę 4 lat pozbawienia wolności za aktywną działalność w związku zbrojnym i nielegalne przechowywanie broni palnej.

Powodem uznania wyroku za rażąco łagodny jest nieuwzględnienie przez sąd WOW szczególnie wysokiego stopnia społecznego niebezpieczeństwa popełnionych przez skazanego czynów: a zwłaszcza fakt, że wykorzystywał on swój autorytet dla prowadzenia wrogiej działalności politycznej siania nienawiści do ustroju naszego państwa; wpływał destrukcyjnie na postawy moralne młodych ludzi, którzy mu ufali co w konsekwencji stało się przyczyną popełnienia przez nich poważnych przestępstw kryminalnych do zabójstwa st. sierżanta MO Zdzisława Karosa włącznie.

(PAP)

Podwyżka cen w Jugosławii

We wtorek, zaledwie kilka tygodni po wejściu w życie uchwały o zamrożeniu wszystkich cen, w Jugosławii ogłoszono poważne podwyżki cen niektórych podstawowych artykułów spożywczych pierwszej potrzeby. Cukier podrożał o 18 proc. Olej jadalny — o ponad 17 proc. i margaryna — o 18 proc. W najbliższych dniach należy się spodziewać zwyżki cen wyrobów cukierniczych i innych przetworów, zawierających cukier, olej lub margarynę.

Szwajcaria nie wyda terrorystów

Rzecznik szwajcarskiego Ministerstwa Sprawiedliwości oświadczył w środę przedstawicielowi Agencji Reutera, że władze jego kraju postanowiły nie wydawać Polsce czterech terrorystów, którzy okupowali ambasadę PRL w Bernie. Dodał też, że wciąż są „niejasne motywy działania" trzech spośród czterech terrorystów — Wasilewskiego, Michalskiego i Plewińskiego.

Policja monachijska poinformowała w środę, że aresztowała wspólnika terrorystów, 26-letniego Tadeusza Workiewicza. Rzecznik władz bawarskich nie podał bliższych szczegółów, ale z nie potwierdzonych doniesień wynika, że Workiewicz i pozostali planowali opanowanie ambasady, w hotelu monachijskim nie opodal dworca kolejowego. Rzecznik władz szwajcarskich oświadczył z kolei, że Workiewicz był pośrednikiem między Kruszykiem i dwoma z jego trzech wspólników.

Zarówno Workiewicz, jak i trzej wspólnicy Kruszyka, pochodzą z kół nowej polskiej emigracji.

Apel papieża

Zabierając głos w czasie tradycyjnej, środowej audiencji generalnej, papież Jan Paweł II zwrócił się z apelem do zainteresowanych stron libańskich, by uniknęły walk po zabójstwie prezydenta elekta, Beszira Dżemajela i wykorzystały tę tragiczną okoliczność do znalezienia jedności. Wezwał również Izraelczyków i Palestyńczyków do wzajemnego uznania się i poszukiwania drogi dialogu.

Mówiąc o sytuacji na Bliskim Wschodzie, papież podkreślił, że nie może być pokoju w tej części świata bez sprawiedliwości; nie może zaś być sprawiedliwości bez uznania praw wszystkich zainteresowanych narodów Bliskiego Wschodu. Spośród tych praw, pierwszoplanowym — powiedział — jest prawo do istnienia i bezpieczeństwa każdego na swym własnym terytorium i przy zachowaniu swej tożsamości.

OSTATNIE DNI LATA CIEPŁE I POGODNE

Ostatnie dni kalendarzowego lata upływają pod znakiem słonecznej pogody. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w okresie od 16 do 20 bm. nie przewiduje większych zmian pogody. Spodziewane jest zachmurzenie małe lub umiarkowane — jedynie na północy kraju okresami duże — przeważnie bez opadów, mogą wystąpić lokalne mgły i zamglenia. Temperatury maksymalne będą od 20 do 25 st. a minimalne od 5 do 10 st. Na początku okresu możliwe miejscami przygruntowe przymrozki. Wiatr słaby lub umiarkowany przeważnie południowo-zachodni.

(PAP)

Krakowski festiwal muzyki K. Szymanowskiego

Recitalem pianisty Andrzeja Stefańskiego rozpoczął się 15 bm. w Krakowie zorganizowany przez Filharmonię Krakowską im. Karola Szymanowskiego festiwal muzyki jej patrona

Pierwszą symfoniczną impreza festiwalu będzie koncert 17 bm poprowadzony przez Krzysztofa Missonę. Jako soliści, wystąpią m. in. Jadwiga Romańska, Stefania Woytowicz, Krystyna Szostek-Radkowa i Andrzej Hiolski.

Krakowski festiwal muzyki Karola Szymanowskiego trwać będzie do początku października.

(PAP)

Redaktor depeszowy: ZOFIA GUTMANOWA

Redaktor techniczny: RYSZARD PERCZAK

NOWY SYSTEM STYPENDIALNY

Nadzieje i... wątpliwości

Kiedy bez mała dwa lata temu rozpoczynano dyskusję na temat nowego systemu pomocy socjalnej dla studentów, nikt chyba nie przypuszczał, że będzie ona miała tak długą i burzliwą historię, wzbudzając tyle kontrowersji, napięć i emocji, nie tylko w środowiskach akademickich. Temat ów bowiem, jak wiele innych w ostatnich czasach, przestał być sprawą wyłącznie środowiskową, a stał się ogólnospołeczną.

Zdania w tej kwestii bywały też krańcowo różne — od tezy postulującej pełną odpłatność studiów, bez żadnej przy tym pomocy stypendialnej, aż po sytuację absolutnie wyidealizowaną, mianowicie uznanie wszystkich studentów, niepracujących, za osoby o dochodach zerowych i w związku z tym całkowite przeniesienie obowiązku ich utrzymania na barki społeczeństwa, czyli budżet państwowy.

Przypomnienie szczególnie gorącej atmosfery towarzyszącej dyskusji wydaje się tu niezmiernie istotne i pomocne dla zrozumienia zarówno złożoności jej przebiegu, jak też i pewnych niedookreśleń jej ostatecznych ustaleń.

Nie jest tajemnicą, że cała wieloetapowa debata nad projektem nowego systemu stypendialnego miała bardziej charakter ostrego, gorączkowego momentami sporu niż spokojnej, wyważonej wymiany poglądów i argumentów między zainteresowanymi stronami. O jej temperaturze, napięciu niech świadczy fakt, że zarówno eksperci Departamentu Wychowania i Spraw Młodzieżowych Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, jak i przedstawiciele Komisji Ekonomicznej Rady Naczelnej SZSP bardzo długo obstawali przy swoich własnych, odmiennych koncepcjach, nie godząc się na żadne ustępstwa wobec drugiej strony. Oba też zespoły opracowały po kilka różniących się istotnie wersji projektu, długo nie osiągając żadnego rozsądnego kompromisu, odpowiadającego naszym obecnym realiom społeczno-gospodarczym.

Przyczyn tego było wiele. W ubiegłym roku w ogóle trudno było np. o bardziej konkretne ustalenia choćby co do rozmiarów i zasięgu pomocy socjalnej dla studentów w ramach nowego systemu, z uwagi na mającą nieco później wejść w życie powszechną reformę gospodarczą. Nikt bowiem nie był w stanie przewidzieć nowych kosztów utrzymania — niezbędnej podstawy obliczania wysokości stypendiów.

Dopiero od stycznia br. po wprowadzeniu reformy gospodarczej dyskusja nad nowym systemem stypendialnym mogła być bardziej rzeczowa i treściwa. Naglił też czas, bowiem stało się jasne, że nowy system musi być wprowadzony już w najbliższym roku akademickim 1982/83.

W marcu ustalono już ogólne ramy nowego systemu. W maju do publicznej wiadomości dotarła informacja o propozycji nowej formy pomocy materialnej dla studentów — zwrotnego kredytu. W czerwcu wyższe uczelnie zostały zobowiązane do sporządzenia bilansów nowych kosztów utrzymania, na podstawie czego można było ustalić m. in. wysokość opłat za miejsca w domach studenckich i koszty wyżywienia w stołówkach akademickich, a więc i wyliczyć orientacyjne kwoty nowych stypendiów.

Wreszcie w połowie sierpnia został osiągnięty kompromis między SZSP i MNSWiT, mieszczący się w ramach zagwarantowanej przez Ministerstwo Finansów globalnej puli budżetowej w kwocie 6,5 mld zł. 25 sierpnia Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów rozpatrzył propozycję projektu, ustalając podstawowe, ramowe zasady nowego systemu pomocy socjalnej dla studentów. Następnego dnia treść projektu została opublikowana przez PAP, a dodatkowe o nim informacje przekazano 7 września na konferencji prasowej w MNSWiT.

Przypomnijmy, iż nowy system opiera się o zasadę, że w kosztach utrzymania studentów partycypuje państwo, rodziny studiujących oraz sama młodzież akademicka. System jest dwuczęściowy.

W ramach pomocy bezzwrotnej państwa przewiduje on dla wszystkich studentów stypendium w wysokości różnicy między kosztami utrzymania studenta a dochodami na osobę w jego rodzinie. Koszty utrzymania stanowią sumę odpłatności za miejsce w domu akademickim i stołówkę oraz 1/3 najniższej płacy w gospodarce uspołecznionej.

Utrzymana została pomoc bezzwrotna w postaci zasiłków losowych, w uzasadnionych przypadkach.

W części inicjatywno-motywacyjnej mieszczą się: stypendia fundowane z zakładów pracy, stypendia naukowe dla wyróżniających się w nauce oraz kredyt zwrotny spłacany w ciągu 10 lat od ukończenia studiów, z okresem karencji przez 3—5 lat. Osobom kończącym studia z wyróżnieniem lub wynikiem bardzo dobrym pożyczka ta zostanie umorzona w całości, a z wynikiem dobrym — w 75 proc. Ponadto dopuszcza się możliwość podejmowania przez studentów stałej pracy zarobkowej, o ile nie wpłynie to ujemnie na wyniki w nauce.

Tyle zasad ogólnych. W obecnej chwili trudno o bliższe informacje, jako że zgodnie z przyjętymi ustaleniami szczegółowe zasady dysponowania funduszami pomocy socjalnej będą już ustalać rektorzy poszczególnych uczelni, przy współudziale senatu i w porozumieniu z samorządem studenckim. Zabieg taki okazał się konieczny z dwóch co najmniej powodów. Po pierwsze uczelnie różnią się, niekiedy znacznie, warunkami socjalno-bytowymi, stąd trudno o szczegółowe ustalenia wykonawcze na centralnym szczeblu. Po wtóre zaś, gdyby nawet okazało się to możliwe, to z uwagi na długotrwałą procedurę legislacyjną i jednoczesną bliskość terminu wprowadzenia w życie nowego systemu, należałoby dopuścić w tym względzie ewidentne uchybienie formalno-prawne, jako że wówczas przepisy wykonawcze musiałyby wyprzedzić określającą je ustawę, co oczywiście nie jest możliwe.

Tu należy dodać, że nie jest prawdą, jakoby nowy system wchodził w życie we wszystkich uczelniach w kraju z dniem 1 października br., jak to podawały komunikaty PAP, lecz będzie wdrażany sukcesywnie aż do 31 grudnia, by rozłożyć w czasie ogrom związanych z tym prac.

Nowy system nie rozstrzygnął przede wszystkim problemu urzędowego zaświadczenia o dochodach. Dotąd nie ma aktu prawnego pozwalającego rzetelnie obliczać dochody w rodzinach chłopskich. Zaświadczenia o dochodach są tu wydawane na podstawie podatku gruntowego, liczonego od obszaru upraw, niezależnie od tego, czy są to ziemniaki lub zboże, czy też kwiaty lub warzywa pod szkłem. Podobnie rzecz się ma z obliczaniem dochodów przedstawicieli tzw. prywatnej inicjatywy. Przy tym i w całej gospodarce uspołecznionej przeprowadzana jest powszechna regulacja płac — zmieniająca wysokość dochodów poszczególnych grup pracowniczych.

Zmieniły się też zasady finansowania uczelni i wewnętrznej ich gospodarki budżetowej, gdzie system sztywnych rozdzielników został zastąpiony bilansem globalnym. Sporo też problemów przysparza praktyczna realizacja zasady samofinansowania domów akademickich i stołówek studenckich.

Wiele zmian, zwłaszcza w zakresie wielkości globalnej państwowego funduszu pomocy stypendialnej i sposobach jego gromadzenia, mogą przynieść spodziewane korekty niektórych zasad i mechanizmów samej powszechnej reformy gospodarczej i przewidywanych w związku z tym kolejnych tzw. przeszacowań budżetu.

Podstawowym wreszcie problemem jest szczupłość kadr i nader skromne możliwości operacyjne uczelnianych Biur Spraw Socjalnych, obiektywnie niezdolnych do przeprowadzenia w krótkim czasie ogromnie skomplikowanego i pracochłonnego wdrożenia nowego systemu.

Reasumując aczkolwiek nowy system pomocy stypendialnej przyniósł wiele zasadniczych, ważnych rozwiązań, pozwalających żywić nadzieję na gruntowne uregulowanie problemu utrzymania młodzieży akademickiej, wątpliwości z tym związanych wcale nie ubyło, a niemały bagaż kłopotów ciężko będzie nieść wszystkim zainteresowanym, przynajmniej w ciągu paru najbliższych miesięcy. Na pocieche pozostają uzasadnione nadzieje, że z czasem będzie jednak coraz lepiej...

ZBIGNIEW S. NOWAK

Dlaczego dzieci zdolne nie mają szans?

(PO RAZ TRZECI)

Dwa kolejne materiały zamieszczone w „DŁ" (5.VIII i 2.IX. br.) pod tym właśnie tytułem dopełniła spora korespondencja i bardzo wiele telefonów. Sprawa kształcenia przyszłych artystów-plastyków, oraz jednoznacznych kryteriów oceny i predyspozycji, a także możliwości, które — zdaniem wielu — powinny rosnąć, gdy przyszły student ma za sobą 5 lat nauki w PLSP, to najczęściej podejmowane kwestie. Pytania kto ma szanse, jakie możliwości i perspektywy przed maturzystami po specjalistycznym liceum? — to wątki, które skłoniły rektora PWSSP do pisemnej odpowiedzi i ustnego dopełnienia uwag kierowanych pod adresem uczelni. Przypomnę, że w przytoczonej wcześniej wypowiedzi dyrektora PLSP — BERNARDA ANDRYSA, padło wiele gorzkich opinii na temat możliwości absolwentów ubiegających się o indeks w PWSSP. Niewiele też dobrego udało się zanotować w sprawie, wydawałoby się oczywistej, współpracy między liceum i uczelnią. Listy dopełniły ten temat wieloma rzeczowymi uwagami, ale także sporą ilością spekulacji o jakie łatwo, gdy mowa o egzaminach wstępnych.

Jak już pisałam trudno szukać sprawiedliwych i winnych. Z 349 kandydatów 60 otrzyma indeksy (jak usłyszałam w PWSSP to i tak za wielu). Ale problem doboru kształcenia plastyków jest — i trudno udawać, że go nie widać.

„Sprawa jest bardzo skomplikowana" — pisze rektor PWSSP — doc. KRYSTYN ZIELIŃSKI, informując o ustalonym przez Ministerstwo Kultury trybie przeprowadzania egzaminów. Uczelnia jest zainteresowana przyjęciem na studia najlepszych, niezależnie od typu szkoły ukończonej przez kandydata — czytamy. (...) Świadectwo maturalne liceum plastycznego odzwierciedla przygotowanie zawodowe, a nie przygotowanie do studiów wyższych. Licea plastyczne kształcą w różnych kierunkach i zakresach. Niektóre z nich ograniczyły obecność przedmiotów ogólnoplastycznych jeszcze bardziej niż łódzkie LSP eliminując np. rysunek z natury na rzecz rysunku zawodowego. Uczniowie liceów plastycznych są obarczeni wielką ilością zajęć. Muszą też więcej pracować w domu odrabiając lekcje dotyczące kształcenia ogólnego i zawodowego. Dodatkowe, bardzo czasochłonne zajęcia nie pozwalają im na uzupełnienie wiedzy i nabycie brakujących umiejętności na drodze samokształcenia. Stąd zdolny uczeń liceum o profilu ogólnym, po nawiązaniu współpracy z punktem konsultacyjnym działającym w uczelni, może przygotować się do studiów co najmniej równie dobrze jak uczeń LSP. Uczelnia nasza, jak inne uczelnie, jest zainteresowana podniesieniem kształcenia plastycznego we wszystkich typach szkół w Polsce. Problem liceów plastycznych podjęły akademie krakowska i warszawska. Uczelniom tym ministerstwo zleciło patronat nad LSP w ich miastach. Doświadczenia we współpracy tych szkół zadecydują o ewentualnym udoskonaleniu programów liceów. (...) Jestem zdania, że sensowne zmiany w zakresie kształcenia plastycznego można wprowadzić jedynie w działaniu kompleksowym, po szerokiej ogólnokrajowej dyskusji. Próby takiej dyskusji były już zresztą podejmowane. (...) Z zamieszczonej w „DŁ" wypowiedzi dyr. Andrysa wywnioskowałem, że LSP w Łodzi ma do rozwiązania kilka problemów z którymi nie potrafi się uporać we własnym zakresie. Możemy podjąć rozmowy na wskazane tematy. Winny to jednak być rozmowy mające pomóc w rozwiązywaniu rzeczywistych problemów, konkretne i przygotowane przez zainteresowanych. Parę słów zamienionych przy towarzyskiej herbatce z okazji otwarcia szkolnej wystawy niczego sensownego nie wniesie. Jak dotąd, pełnię funkcje rektora PWSSP od mniej więcej półtora roku, nie otrzymałem od liceum ani na piśmie, ani ustnie żadnych propozycji współpracy. (...) Rokrocznie po zakończeniu rekrutacji uczelnia składa w ministerstwie sprawozdanie, w którym przekazuje również swoje uwagi o zdających. Zadziwiający jest fakt uzyskiwania od lat przez absolwentów liceów plastycznych niskiej punktacji z egzaminu ustnego. Bardzo słabo zdają też ci kandydaci egzamin z języka obcego. Były przypadki, kiedy „0" z egzaminu pisemnego powtórzone w ustnej poprawce eliminowało kandydata z dalszej części egzaminu."

Niepokojąco brzmi ocena poziomu kształcenia w liceach plastycznych, zwłaszcza że zupełnie inaczej wygląda np. z perspektywy dorocznej ekspozycji prac, odbywającej się w Kielcach. Wręcz alarmująca jest ocena przygotowania ogólnego maturzystów po LSP, stawiająca pod dużym znakiem zapytania ich możliwość zdobycia indeksu wyższej uczelni. I czas to dostrzec. Ale wróćmy do egzaminów w PWSSP. Poprosiłam doc. K. Zielińskiego o odpowiedzi na pytania zawarte w korespondencji. A zatem czemu w trakcie egzaminów praktycznych komisja tyle razy zmienia ocenę?

— Musi ją zmieniać. Chodzi bowiem o obiektywizm. O jak najskrupulatniejszą ocenę kolejnego etapu pracy każdego kandydata, w kontekście wszystkich prac kandydatów do PWSSP.

— A jaki jest pana pogląd na prywatne konsultacje?

— Zarządzenie premiera, w ślad za nim rektora, jest jednoznaczne. Ktoś kto naucza, nie może udzielać lekcji prywatnych. Jeśli znałbym przykłady i miał dowody, taki pedagog zostałby skreślony z listy pracowników w trybie natychmiastowym.

— W uczelni działa już od listopada bezpłatny punkt konsultacyjny — dopełnia doc. TOMASZ JAŚKIEWICZ przewodniczący tegorocznej komisji egzaminacyjnej. Tam staramy się zwracać uwagę kandydatom nad czym powinni pracować.

— Wróćmy do egzaminów. Co z pracami praktycznymi? Czy rzeczywiście nie przydają się przy egzaminie praktycznym?

— Komisja może sięgać do prac praktycznych, a jeśli tego nie stosuje to znaczy że jest jej to widocznie niepotrzebne.

— W czasie ogłaszania wyników egzaminu listy z nazwiskami zmieniały się parę razy.

— Bo dopełniano je nazwiskami kandydatów wojskowych, których obowiązywał tylko sprawdzian praktyczny — wyjaśnia doc. T. Jaśkiewicz.

* * *

Oczywiście to tylko najdrażliwsze pytania. Sprawa, którą starałam się zarysować, nie należy do tych, które da się zakończyć opisem szczęśliwego, czy nawet niepomyślnego ale jednak rozstrzygnięcia. Na razie liceum i PWSSP nie podjęły jeszcze tematu współdziałania. Choć, jak mi wiadomo z pisma pana rektora, łódzka uczelnia chce dać swoim absolwentom szanse przeczekania trudnego okresu kiedy to brakuje pracy dla plastyków, przygotowując ich do podjęcia obowiązków pedagogicznych w szkołach podstawowych i średnich. Chcę więc sugerować na początek współdziałanie obu szkół zmierzające do lepszego przygotowania absolwentów liceum. Plastyków mamy zbyt wielu i choć reforma gospodarcza rysuje przed nimi świetlaną przyszłość to jednak o perspektywach łatwiej się mówi i myśli mając zapewniony byt. Na razie ci po liceum i po wyższej uczelni stali się konkurentami. Licea plastyczne szkoląc techników realizują niemały program, ale wypuszczają, moim zdaniem, zbyt wielu absolwentów, którzy mają chyba prawo uważać się za lepiej przygotowanych do dalszej nauki w uczelni plastycznej. Jeśli tak nie jest, a wynika to z wypowiedzi pana rektora jak również z rozgoryczenia dyrektora LSP, należy sądzić, że już najwyższy czas przyjrzeć się programowi nauczania PLSP. „Świadectwo maturalne nie może być świadectwem dobrego przygotowania do studiów wyższych" — mówi rektor. Jestem odmiennego zdania, tak jak nie podzielam poglądu, że LSP powinny przygotowywać albo na studia, albo do zawodu, choć rozdzielenie LSP od liceów technik plastycznych jest postulatem bardzo słusznym. „Przez Ministerstwo Kultury i Sztuki powinny przebiegać ogniwa, które miałyby nas łączyć" — kończy rektor. I bardzo dziwne, że tak nie jest, zwłaszcza że liceum i uczelnia są podpiecznymi tego samego departamentu.

Rozpętała się burza (i słusznie) wokół zapewnienia bytu plastykom. Tymczasem równie alarmująca jest w mojej ocenie sprawa pokierowania losem tych którzy widzą swą przyszłość otwartą dyplomem PWSSP.

RENATA SAS

Wirgiliusz Gryń jest odtwórcą głównej roli w przeniesionej na ekran powieści J. Putramenta „Bołdyn" (reż. F. i Cz. Petelscy).

Na początek „Gala operowa"

Zgodnie z przedwakacyjnymi zapowiedziami nowy sezon w Teatrze Wielkim zaczyna „Gala operowa". Gospodarzem wieczoru będzie dyrektor tej sceny — SŁAWOMIR PIETRAS, który przedstawi plany repertuarowe sezonu 82/83. Goście Teatru Wielkiego, w ramach tych zapowiedzi, słuchać będą efektownych fragmentów — arii i scen zespołowych — z „Marty" F. Flotowa, „Normy" V. Belliniego, „Żydówki" J. Halevy'ego i „Eugeniusza Oniegina" P. Czajkowskiego. Orkiestrę poprowadzi kierownik artystyczny Teatru Wielkiego — TADEUSZ KOZŁOWSKI. Galowy koncert reżyseruje MARIA FOŁTYN. Pierwsza prezentacja operowych zwiastunów sezonu — już w najbliższą sobotę ale będzie to koncert zamknięty. Gośćmi Teatru Wielkiego będą uczestnicy obchodzonego w tym dniu, jubileuszu 75-lecia energetyki łódzkiej. Szerokiej publiczności teatr zaprezentuje „Galę operową" 26 września (spektakl zarejestruje telewizja i przedstawi w programie ogólnopolskim).

Pierwszy wieczór operowy wypełni (19 bm.) „Fidelio" L. V. Beethovena. W tym godnym uwagi przedstawieniu wystąpią T. MAY-CZYŻOWSKA, E. KWAŚNIEWSKA, J. DOBOSZ, J. JURKIEWICZ, Z. KRZYWICKI, WŁ. MALCZEWSKI, A. NIEMIEROWICZ, R. WERLIŃSKI i J. ZIPSER. Dyryguje T. KOZŁOWSKI. W tym miesiącu zobaczymy także „Don Carlosa" (21 bm.), „Barona cygańskiego" (22 bm.), „Madamme Butterfly" (23 bm.), „Carmen" (24 i 28 bm.), balety: „Głos kobiecy", „Odrodzenie", „Medea" (25 bm.), „Fidelia" (29 bm.) i „Trubadura" (30 bm.). Początek spektakli godz. 19. (kasy czynne w godz. 12—19).

(rs)

W LIPCACH ZNÓW WESELE...

Śladów z tamtych czasów zostało tu niewiele. Staw co prawda jest jeszcze, ale już znacznie mniejszy, kościół rozbudowany, karczma przebudowana, zagród zaś takich jak wtedy stoją dziś może tylko ze dwie. Nie zmienili się tylko ludzie, ich przywiązanie do tradycji, folkloru, dawnej muzyki i tańca oraz ich miłość do tego, dzięki któremu wieś przeszła do historii i znana jest mieszkańcom nie tylko naszego kraju.

Oczywiście mowa o Lipcach, do której to nazwy coraz częściej dodaje się przydomek Reymontowskie.

„Chłopi" — książka, która rozsławiła tę wieś, nie od razu jednak i nie przez wszystkich jej mieszkańców przyjęta była z uznaniem. Mówią o tym krążące po dziś dzień anegdoty. W pewnej pielgrzymce do Częstochowy — opowiada jedna z nich — brał udział gospodarz Szychowski. On to właśnie gdy zakonnik usłyszawszy w odpowiedzi na pytanie — a wy skąd? A my z Lipiec — złośliwie skomentował: — A z tych Lipiec co takie Jagny są, natychmiast zripostował: Takie Jagny to są wszędzie, nie trza było o tym pisać i na świat wyciągać...

Uraza lipczan do laureata Nagrody Nobla nie była jednak ani powszechna, ani długotrwała. Najlepszy dowód że już w 8 lat po śmierci Reymonta bohaterowie „Chłopów" czyli widzieli swe barwne stroje przypominając wszystkim jakie tu niegdyś było wesele...

„Dominikowa rychlej pobiegła, a gdy nadciągnęli — już ona państwa młodych na progu witała obrazem i tym świętym chlebem i solą, a potem nuż się ze wszystkimi z nowa witać, a obłapiać i do izby zapraszać. Muzyka rżnęła w sieniach, więc co który próg przestąpił chwytał w pół pierwszą z brzegu kobietę i puszczał się posuwistym krokiem „chodzonego" — (...) a na przedzie, w pierwszą parę Jagusia z Boryną".

— Zespół nasz — wspomina jego współorganizatorka a dzisiejsza kierowniczka — MARIA NOWICKA — powstał przed 50 laty. Kierownik szkoły — T. KWAŚNIEWSKI w oparciu o „Chłopów" sporządził scenariusz, pt. „Wesele Boryny", ja dostarczyłam zebrane przez siebie teksty i melodie pieśni obrzędowych i ludowych i już w 1933 roku wystąpiliśmy z pierwszym przedstawieniem. O zainteresowaniu mieszkańców Lipiec i okolicznych wsi najlepiej świadczy fakt, że ten pierwszy występ, który odbył się nad stawem, zgromadził około 3 tys. osób.

Początkowo widowisko posiadało dużo tekstów mówionych. Rozmowy gospodarzy przeplatane były tańcami i śpiewami. Później zrezygnowano ze znacznej części tekstu pozostawiając w zasadzie tylko tańce i śpiewy. Była to praktycznie rzecz biorąc jedyna zmiana w scenariuszu, tym samym od 50 lat.

Do Amatorskiego Zespołu Regionalnego im. Wł. St. Reymonta z Lipiec Reymontowskich — bo tak brzmi dziś pełna nazwa zespołu — należy 40 osób. Niektóre z nich jak np. JANINA KLEPACZKOWA czy JÓZEF OGRODNICZEK występują w nim nieprzerwanie od samego początku. W sumie jednak przez „Wesele Boryny" przewinęło się około 200 osób. Boryna zmienił się w tym czasie tylko trzykrotnie, Jagusia jednak aż 16-krotnie. Ostatnio kilka lat grała ją JADWIGA STAŃ, obecnie rolę tę przejęła RENATA KROC z położonych w pobliżu Lipiec — Drzewców.

50 lat, jeden scenariusz, kilkaset występów, przedstawienia w wielu miastach kraju, udział członków zespołu w serialu telewizyjnym „Chłopi", filmy dokumentalne — żaden chyba amatorski, prawdziwie amatorski zespół, nie może poszczycić się takim dorobkiem.

Mocno Lipce związały się ze swym zespołem i jego literackim pierwowzorem. Żadne święto, żadna uroczystość wiejska nie mogła i nadal nie może się obejść bez udziału barwnego korowodu z borynowego wesela.

Jubileuszowe uroczystości z okazji 50-lecia zespołu odbędą się w Lipcach w najbliższą sobotę i niedzielę. Szczegółowo opracowany program przewiduje zorganizowanie sesji popularnonaukowej, otwarcie izby regionalnej, występy zaproszonych zespołów regionalnych i kapel, rozstrzygnięcie szeregu konkursów, zabawę ludową, no i oczywiście odbycie kolejnego wesela Jagny i Macieja Boryny.

Znów zaiskrzą się barwami dawne stroje, przypomną dawne zwyczaje i obrzędy, kapela huknie w instrumenty obertasa aż mróz przejdzie kości. Maciej Jagnę chwyci do tańca i ożyją Lipce takie jak uwiecznił je Reymont.

JULIUSZ CYPERLING

Stanisław Załuski

Jutro trzynasty

wspomnienia opozycjonisty

— 5 —

Po opanowaniu związków zawodowych następnym etapem działania powinno być żądanie wolnych wyborów i w konsekwencji obalenia ustroju. Zdaniem „wodza" — istnieje okazja, jedyna z możliwych. Za miesiąc rozpoczyna się konferencja w Madrycie, ZSRR w tym czasie nie odważy się interweniować, a rząd będzie wolał zwalić całe zło na związki zawodowe. Tekst napisany, odczytany i zaakceptowany pod nieobecność miał iść do drukarni stoczniowej zajętej właśnie przez strajkujących.

Dla realizacji swych planów „wódz" zaproponował zorganizować komitet na sposób wojskowy: wyznaczyć pełnomocników do spraw obrony, wyżywienia, informacji itd. Zaproponował druk wielu tysięcy ulotek i wysłanie emisariuszy w głąb kraju. Na miejscu pozostałaby tylko część załogi, zaś około tysiąca ludzi ruszyłoby do wielkich ośrodków przemysłowych w centrum i na południu kraju, aby przedstawić załogom sytuację na Wybrzeżu i poderwać je do strajku solidarnościowego.

Członkowie komitetu wyraźnie zaczęli ulegać presji „wodza", wydał on już nawet pierwsze rozkazy. Kiedy telefonicznie zgłosili się przedstawiciele Fabryki Wyrobów Okrętowych z Rumi i załoga lotniska w Rębiechowie, polecił pchnąć do Rumi kilku stoczniowców, celem zorganizowania strajku, zaś przedstawiciela „Lotu" zaprosił do stoczni. W myśl jego koncepcji samoloty miały być użyte do rozwiezienia emisariuszy i ulotek po kraju.

Akcje „wodza" przerwała niespodziewanie młoda dziewczyna, aktywistka KOR czy WZZ. Kiedy po paru godzinach opuszczałem stocznię mówiono już, że to albo wariat albo prowokator i szykowano się do wyrzucenia go za bramę. Wieczorem w telewizji wystąpił Gierek. Należało się tego spodziewać w trzy dni po przemówieniu Babiucha, który został całkowicie zlekceważony przez strajkujących. Bardzo uważnie patrzyłem w twarz I sekretarza. Wyglądał na zagniewanego, chwilami zdawało się, że uderzy pięścią w pulpit. Mówił o granicach, których przekroczyć nie wolno, mówił, że żadne działanie skierowane przeciwko socjalizmowi nie będzie tolerowane. Równocześnie przyznawał, że popełniono wiele błędów w dziedzinie gospodarki, że błędy te będą likwidowane. Zapowiedział zmiany kadrowe. Ceny wyrobów mięsnych ulegają zamrożeniu, wszyscy pracujący otrzymają podwyżki.

19 SIERPNIA 1980 R.

Po dwóch dniach znów jestem w Stoczni Gdańskiej. Zaszły tu spore zmiany. Ukonstytuował się już Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z Lechem Wałęsą na czele. W wielkiej sali bhp pojawili się delegaci z różnych zakładów pracy. Na stołkach pierwsze tabliczki z nazwami fabryki i instytucji. Ukazał się Strajkowy Biuletyn Informacyjny, w nim wiadomość, że MKS skupia już 240 zakładów. MKS żąda przyjazdu do stoczni przedstawicieli władz państwowych celem przeprowadzenia rozmów. Dyrekcje zakładów i zjednoczeń nie są już dla MKS wystarczającymi partnerami.

W środę 20 sierpnia przed bramą stoczni ukazała się wielka tablica z 21 postulatami strajkujących. Cztery z tych postulatów można było określić jako typowo polityczne. Były to: pkt. 1 — akceptacja niezależnych od partii i pracodawców związków zawodowych; pkt. 2 — zagwarantowanie prawa do strajku oraz bezpieczeństwo strajkujących i osób wspomagających (w domyśle: organizatorów strajku spoza zakładów pracy); pkt. 3 — wolność słowa, druku i publikacji (co oznaczało uznanie wydawnictw niezależnych) oraz udostępnienie środków masowego przekazu przedstawicielom wszystkich wyznań (w praktyce — Kościołowi katolickiemu); pkt. 4 — uwolnienie więźniów politycznych (takich wówczas w Polsce nie było).

Postulaty te były umieszczone, jako pierwsze na liście, a zatem uznano je za najważniejsze.

A oto, co notowałem w tym dniu:

20 SIERPNIA 1980 R.

Postępująca normalizacja życia strajkowego. Bramy stoczni udekorowano kwiatami i świętymi obrazami. Wiele haseł i transparentów. Nastrój jednak nie najlepszy. Komisja rządowa wicepremiera Pyki dogadała się z niektórymi zakładami, przede wszystkim ze Stocznią Północną i Gdańską Stocznią Remontową. Rano Wałęsa na czele tłumu robotników poszedł, a raczej pojechał na wózku akumulatorowym pod te stocznie, aby osobiście nakłaniać pracowników do solidarności, ale sytuacja wciąż nie jest wyjaśniona.

Panuje opinia, że jeśli tamte stocznie podejmą pracę — stoczniowcy z „Lenina" pójdą do domu i MKS zostanie bez osłony. Chłopcy z Ruchu Młodej Polski mówią z wisielczym humorem o czekających ich piętnastu latach więzienia. Niby to żart, ale niepokój kładzie się brzemieniem na salę. Wciąż wywołuje się przez mikrofon delegatów z poszczególnych zakładów. Jedni są, inni się nie zgłaszają.

Około godz. 19 nastrój zaczął ulegać zmianie. Przybywały delegacje, deklarując solidarność z MKS. Pojawili się przedstawiciele Portu Północnego i Gdańskiej Stoczni Remontowej. Rósł entuzjazm. Około 20 ze sceny przemówił Wałęsa:

— Sugerują nam, że jesteśmy pod wpływem KSS KOR. Ale nas polityka nie interesuje. Chcemy być czystymi związkami zawodowymi.

Czy mu uwierzyłem? W dzienniku nie ma na ten temat wzmianki. Znałem go od niedawna, wiedziałem, że jest związany z KOR. Zwrócił moją uwagę na siebie podczas modlitw, prowadzonych przez dziewczyny z RMP w Kościele Mariackim. Śpiewał najgłośniej i fałszował fatalnie. Tego dnia był już niekwestionowanym przywódcą strajku, szedł naprzód, zdobywał popularność. W piętnaście miesięcy potem, w Radomiu, przyznał się, że cały czas grał. Czy wypowiedź z 20 sierpnia była tą pierwszą zagrywką, próbą zaciemnienia obrazu, zmylenia przeciwników, dowodem na własną niezależność.

21 SIERPNIA 1980 R.

Tytuły z codziennej prasy: „Strajki trwają — straty rosną", „Sytuacja na Wybrzeżu. Przestoje utrudniają życie mieszkańcom".

A w stoczni coraz więcej delegatów. Na miejscu są już przedstawiciele Stoczni Północnej i GSR, które zerwały pertraktację z wicepremierem Pyką.

22 SIERPNIA 1980 R.

Rano zdobyłem gazety. Tematyka strajkowa zajmuje miejsce na czołówce, ale nie poświęca się jej zbyt wiele miejsca. Pojednawcze przemówienie wicepremiera Jagielskiego, który zastąpił Pykę na stanowisku przewodniczącego komisji do rozmów ze strajkującymi.

W Stoczni Gdańskiej zaostrzona kontrola. Trzeba stanąć w kolejce po przepustkę. Otrzymuje ją bez trudu, ale po długim czekaniu. W sali bhp dużo się mówi o kontrolach samochodów jadących do stoczni o zatrzymywaniu ludzi, związanych z opozycją przez milicję. Władze ściągają podobno pod Gdańsk siły zbrojne, w koszarach wojskowych zostały zakwaterowane oddziały ZOMO. W Warszawie aresztowane zostało całe kierownictwo KOR i KPN.

W środowisku RMP poruszenie: jeden z członków tego ruchu został wyrzucony z jakiejś fabryki w Starogardzie, dokąd przywiózł „bibułę". Robotnicy uznali go za politycznego agitatora. Delegat jakiegoś zakładu, z którym podejmują dyskusję na temat — przytakuje:

— Mieli rację. Nie chcemy ani KOR, ani RMP.

d. c. n.

(Przedruk z „Dziennika Bałtyckiego")

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

HIBERNIANS — WIDZEW 1:4 (0:2)

Maltańskie zwycięstwo mistrza Polski

Na 60 piłkarskich stadionach Europy (pozostałe mecze odbyły się we wtorek) rozegrano wczoraj pojedynki pierwszej rundy meczów o Klubowy Puchar Europy, Puchar Zdobywców Pucharów i Puchar UEFA.

W gronie piłkarskich jedenastek naszego kontynentu wystąpiły cztery polskie zespoły. We wtorek poznański Lech rozegrał pierwszy mecz PZP w dalekiej Islandii wygrywając mecz z IB Vestmannacyjar 1:0.

Miły sympatykom łódzkiego mistrza Polski, drużyny Widzewa meldunek nadszedł z Malty. Łódzka drużyna rozpoczęła pojedynki w KPE w znakomitym stylu, wygrywając z „maltańskimi kawalerami", zespołem mistrza tego kraju Hiberniansem w La Valetta aż 4:1.

Pozostałe dwa mecze z udziałem naszych zespołów zakończyły się niestety niezbyt pomyślne. Bo trudno uważać za zbyt szczęśliwe wyniki remisowe, jakimi zakończyły się mecze we Wrocławiu (Śląsk — Dynamo Moskwa 2:2) i Mielcu (Stal — Lokeren 1:1). Rezultaty te w korzystniejszej sytuacji stawiają w serii rewanżowej przeciwników obu polskich zespołów, grających w Pucharze UEFA.

Oto meldunki z czterech boisk, na których wystąpiły nasze „eksportowe drużyny".

Bramki dla Widzewa: **M. Filipczak** — 3 (w 33, 63 i 66 min.) oraz **M. Tłokiński** (w 6 min.), dla Hiberniansu — **J. Xuereb** (w 89 min.).

Śliska i grząska, ale nie kamienista — jak to było w meczu eliminacyjnym reprezentacji Polski) — trawiasta murawa, sprzyjała lepiej wyszkolonym piłkarzom łódzkiej drużyny.

Widzew zdecydowanie dyktował warunki gry i według własnego planu kontrolował poczynania gospodarzy. Honorowego gola dla mistrza Malty zdobył reprezentant tego kraju — Joseph Xuereb, w momencie, kiedy łodzianie rozluźnili defensywny rygiel, sposobiąc się do zakończenia meczu.

Zwycięstwo na Malcie jest zasługą całego zespołu, choć doskonałą partię rozegrał Włodzimierz Smolarek. Lewoskrzydłowy naszej reprezentacji, absorbując przeciwnika, umożliwił Filipczakowi zdobycie aż trzech bramek.

A oto, co powiedział w telefonicznej relacji trener Widzewa — WŁADYSŁAW ŻMUDA:

— Mecz z mistrzem Malty, przyszło nam rozegrać na trawiastym, ale mokrym i ciężkim boisku w La Valetta. Ale muszę powiedzieć, że takie warunki nam w pełni odpowiadały. Jak stwierdził chłopcy — takie warunki były nam na rękę.

Po przegranej w niedzielnym meczu na Stadionie Wojska Polskiego z warszawską Legią, postanowiliśmy z jedenastką Hiberniansu zagrać na pełnym gazie.

Prowadzenie uzyskał Mirek Tłokiński już w 6 min. meczu, otrzymując piłkę od Krzysztofa Surlita. Przed przerwą podwyższył rezultat na 2:0 Marek Filipczak, który po przerwie jeszcze dwukrotnie wpisał się na listę strzelców.

Gospodarze uzyskali honorowego gola na niespełna minutę przed końcowym gwizdkiem. Wracamy ze sporym zadatkiem na rewanż, który rozegramy z mistrzem Malty za dwa tygodnie gościnnie na stadionie ŁKS.

Lech wygrał w Islandii

Pomyślnie wystartowali piłkarze Lecha Poznań w PZP. W pierwszym meczu I rundy tego turnieju Lech zmierzył się w Kopavogur z islandzkim zespołem IB Vestmanneyjar. Zwyciężył Lech 1:0 (1:0). Bramkę zdobył w 32 min. L. Partyński.

Tylko kilkaset widzów obserwowało to spotkanie, w którym gospodarze przeciwstawili lepszej technice Polaków, wielką ambicję i twardą grę. Lech od początku jednak kontrolował przebieg spotkania, a po uzyskaniu prowadzenia, koncentrował uwagę na defensywie, atakując z kontrakcji.

Zwycięstwo Lecha było zasłużone i otwiera przed tą drużyną olbrzymią szansę awansu do II rundy.

We Wrocławiu 2:2...

Bramki dla Śląska — Sybis i Socha; dla Dynama — Mentinkow i Dżawadow.

Zaczęło się pomyślnie (już w 1 minucie w konsekwencji nieprzepisowego zagrania piłki przez bramkarza zespołu moskiewskiego. Śląsk objął prowadzenie), a skończyło się na remisie, który bardziej satysfakcjonuje drużynę Dynama przed moskiewskim rewanżem.

Wrocławianie mogliby wygrać, gdyby idealną pozycję wykorzystał w ostatniej minucie spotkania Sybis (sam na sam z bramkarzem).

...i 1:1 w Mielcu

Bramki zdobyli, dla Stali — **Buda**, dla Lokeren — **Van der Gijo.**

Mielecki stadion nie pomieścił wszystkich amatorów piłkarstwa, którzy chcieli obejrzeć w akcji zarówno swoich ulubieńców, jak i zespół gości, w którym do niedawna jeszcze występował „mielczanin" — Lato oraz Lubański.

Remis w korzystniejszej sytuacji stawia Belgów, przed rewanżem na ich stadionie.

KLUBOWY PUCHAR EUROPY

Hibernians — Widzew 1:4
Dundalk — Liverpool 1:4
Nentori — Linfield 1:0
Lokomotiw — Paris SG 1:0
Dynamo B. — Dukla 2:0
Aston V. — Besiktas 3:1

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Goeteborg — Ujpest 1:1
Lillestroem — C. Z. Belgrad 0:4
Dynamo D. — Kopenhaga 3:2
Coleraine — Tottenham 0:3
Austria — Panathinaikos 2:0
Galatasaray — Kuusysi 2:1
Vestmannacyjar — Lech 0:1

PUCHAR UEFA

Dynamo Tb. — FC Napoli 2:1
Pezoporikos — FC Zurych 2:2
Universitatea — Fiorentina 3:1
Śląsk — Dynamo M. 2:2
Stal — Lokeren 1:1
Ferencvaros — Atletico B. 2:1
C. Z. Jena — Bordeaux 3:1
Vorwaerts — Werder 1:3
Bohemians P. — Admira 5:0
Grazer — Corvinul 1:1
Wiking — Lokomotive L. 1:0

3x po 15:0

Siatkarki Peru odniosły „rekordowe" w historii mistrzostw świata zwycięstwo, wygrywając z Nigerią 3:0 (15:0, 15:0, 15:0). Mecz trwał zaledwie 20 minut. Rezultat ten świadczy jednak nie tyle o dobrym przygotowaniu drużyny gospodarzy, zaliczanej zresztą do ścisłej czołówki światowej, co raczej o bardzo zróżnicowanym poziomie zespołów, biorących udział w imprezie. W drugim meczu grupy „A" w Limie, gdzie występuje Peru, Kanada wygrała z Indonezją 3:0.

Inne wyniki: Węgry — Holandia 3:0, Kuba — Argentyna 3:0, Bułgaria — Hiszpania 3:0, Japonia — Meksyk 3:0, ZSRR — Chile 3:0, Peru II — Australia 3:1, Korea — Paragwaj 3:0, Brazylia — RFN 3:0, ChRL — Włochy 3:0, USA — Puerto Rico 3:0.

„MUNDIALITO" SIATKARZY

Wzorem piłkarzy, także czołowe drużyny siatkarskie będą miały swe „Mundialito" — małe mistrzostwa świata przed właściwą imprezą mistrzowską. Organizatorem turnieju, w którym wystąpi 12 drużyn — uczestników tegorocznych mistrzostw świata, jest Brazylijska Federacja Siatkówki.

Uliczne kryterium w Pabianicach

Zwykle Pabianice omijają imprezy kolarskie. Ale dotychczas, bowiem w niedzielę (19 bm.) sympatycy tej dyscypliny sportu będą mieli okazję emocjonowania się walką kolarzy.

Jak poinformowano nas w OZKol., pabianickie ulice staną się areną kryterium, organizowanego przy wydatnej pomocy miejscowego OSiR oraz LZS Pawlikowiczanka.

Seniorzy ścigać się będą na dystansie 59 km, juniorzy na 34 km. Natomiast dla juniorów młodszych wyznaczono dystans 25 km, a dla młodzików 19 km.

Zbiórka zawodników oraz zapisy na listy startowe w godz. 8—9 w pabianickim I LO przy ul. Moniuszki 132.

W skrócie

◆ W meczu I ligi europejskiej tenisa stołowego, Francja pokonała Finlandię 4:3.

◆ S. Coe nie wystartuje w prestiżowych dla wyspiarzy Igrzyskach Wspólnoty Brytyjskiej w Brisbane w Australii.

◆ Czołowa polska pływaczka długodystansowa, Irena Holeniewska, studentka AWF Poznań, powróciła z międzynarodowych nieoficjalnych mistrzostw Europy w pływaniu długodystansowym, gdzie zajęła 3 miejsce.

◆ W szpitalu w Buenos Aires zmarł były trener piłkarskiej reprezentacji Argentyny, Ladislao Cap. Z pochodzenia był on Polakiem.

◆ Dwa wartościowe zwycięstwa odnieśli polscy lekkoatleci podczas mityngu w Rzymie. J. Januchta wygrała bieg na 800 m w czasie 2.01,53. Drugie — J. Trzepizur, który w bardzo wyrównanym i zacietym konkursie przeszedł wysokość 224 cm i wyprzedził Stonesa (USA).

◆ W zaległym meczu I ligi piłkarskiej Górnik Zabrze zremisował z Szombierkami Bytom 0:0.

Komunikat Totka

EXPRESS LOTEK
6, 10, 31, 32, 42
MAŁY LOTEK
I losowanie:
4, 6, 7, 12, 14
II losowanie:
7, 12, 17, 24, 32
KOMUNIKAT

W zakładach Dużego Lotka z dnia 12 września 1982 r. stwierdzono:

I LOSOWANIE: 2 rozw. z 5 traf. prem. — 580.516 zł, 75 rozw. z 5 traf. zwykł. — 15.000 zł, 5.422 rozw. z 4 traf. — 321 zł, 98.397 rozw. z 3 traf. — 17 zł.

II LOSOWANIE: 86 rozw. z 5 traf. — 35.000 zł, 3.907 rozw. z 4 traf. — 886 zł, 70.066 rozw. z 3 traf. — 82 zł.

»KUKUŁECZKA«

I LOS. — za 5 traf. 1.611 zł, 4 — 109 zł, 3 — 10 zł.
II LOS. — za 5 traf. — 1.950 zł, 4+ — 546 zł, 4 — 296 zł, 3+ — 43 zł, 3 — 20 zł.

NOWA KUKUŁECZKA 6 z 30

I LOS. — za 5 traf. 1.668 zł, 4 — 100 zł, 3+ — 30 zł.
II LOS. — za 5 traf. 2.031 zł, 4+ — 900 zł, 4 — 200 zł, 3+ — 30 zł.

Końcówka banderoli: 4 cyfr. 500 zł, 3 cyfr. 100 zł.

Dziś w Radiu i TV

CZWARTEK, 16 WRZEŚNIA

PROGRAM I

11.00 Wiad. **11.05** Koncert przed hejnałem. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty i wiad. 13.10 Tu radio kierowców. 13.20 Muzyczne wycinanki. 13.30 Piosenki kompozytorów polskich — Jerzy Gert. 13.55 Człowiek i środowisko. 14.00 Wiad. 14.05 Przeboje, przeboje, przeboje... 14.50 Wiersze R. M. Rilkego. 15.00 Wiad. 15.10 Studio Młodych. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.40 Polskie pieśni i melodie. 17.00 Dziennik i komunikaty. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Koncert dnia — Przeboje z Interstudia. 18.00 Wiad. 18.05 Refleksje. 18.30 Artyści Warszawy lat okupacji — Z. Drzewicki. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.00 Wiad. 20.05 Kalejdoskop dnia. 20.30 Koncert życzeń. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 22.00 Wiad. 22.10 Radiowy Klub Działacza Kultury. 22.50 Śpiewa Hanna Banaszak. 23.00 Dziennik reporterów i wiad. sport. 23.40 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 „Zabawy przy muzyce". 10.00 „Na najwyższych szczytach" — aud. J. Rolbieckiej. 10.25 Miniatury muzyczne. 10.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach. 11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Wiad. 11.35 Komentarz zagraniczny. 11.40 Pieśni starowarszawskie. 12.05 Od A do Z polskiej piosenki — Marek Gaszyński. 12.30 W świecie wartości. 12.50 Radiowy poradnik językowy. 13.00 „Waligóra i Wyrwidąb" — słuch. 13.25 Informacje o programie. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.00 Duety Julesa Masseneta. 14.30 „Julian August" — fr. pow. G. Vidala. 14.50 Wybitni wokaliści w repertuarze popularnym — Maria Callas. 15.15 NURT — Problematyka niektórych zawodów. 15.30 Wiad. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Muzyczne intermezzo. 16.20 O zdrowie człowieka. 16.40 Prądy i poglądy. 17.00 „Tylko dwie godziny". 19.00 Kompozytor tygodnia — Mikołaj Rimski-Korsakow. 19.35 Program na dobranoc dla dzieci — „Bajka dla dobrego smoka" — słuch. K. Matuszaka. 20.00 Płyty z gwiazdką — „New Traditionalis". 20.30 Muzyka na instrumenty. 20.45 Aud. inform. o kursie jęz. ros. 21.00 Recital wieczoru: Piotr Schulz. 21.30 Echa dnia. 21.40 Teatr PR: „Ta dobra jak anioł Katarzyna" — słuch. W. Żesławskiego. 22.10 Klasycy XX wieku: I. Strawiński. 22.50 „Tragiczna gwiazda generała Grota" — fr. rep. hist. Tematy wiecznie młode — „Smile". 23.40 Wiersze Tytusa Czyżewskiego. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

6.05 Warszawski wrzesień 39. 9.15 Zaczynamy we dwoje. 10.00 Herbatka przy samowarze. 10.30 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — I. Shaw: „Pogoda dla bogaczy". 11.00 Jazzowe spotkania S. Grappelly'ego. 11.40 „Rodzinna scheda" — rep. Z. Błażkowskiej. 12.00 W tonacji Trójki. 13.00 J. Jesionowski: „Poszukiwany Albert Peryt". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Mozart na instrumentach z czasów Mozarta. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Świat w którym żyjemy. 15.25 Ten stary dobry rock and roll. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 „Dyskretny handel" — aud. M. Wilhelmiego. 19.30 Miniatury nie tylko na klawesynie. 19.50 A. Corman — „Kramer kontra Kramer". 20.00 Mini-max. 20.45 Posłuchać warto. 21.00 Blues wczoraj i dziś. 21.30 B. Constant: „Dzienniki poufne". 21.45 Kronika Glenna Goulda — dwa nagrania koncertu Bacha. 22.45 „24 godziny w 10 minut" i inf. sport 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Wiersze Sylwii Plath.

PROGRAM IV

8.00 Wiad. 9.05 Quod libet — czyli co kto lubi. 10.00 Igor Strawiński — „Mawra". 10.30 Z muzycznych nagrań bratnich radiofonii. 11.00 „W świecie twardych ludzi" — aud. D. Chróścielewskiej. 11.30 Muzyka różnych narodów. 12.00 Wiad. 12.05 Wakacje z muzyką. 13.00 „Dzienniki" — fr. wspomnień Zofii Nałkowskiej. 13.15 Relaks w stereo. 14.30 Wybitni polscy soliści: Jadwiga Gadulanka. 15.00 Wiad. 15.05 „Dziordzia Dziordziewić" — opow. I. Andricia. 15.30 Popołudnie melomana. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyczny temat dnia (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Kwadrans z jednym wykonawcą — John Lennon (Ł). 17.45 Z cyklu „Przemyślenia" — aud. Józefa Wojcieszczyka pt. „Blizny" (Ł). 18.00 Jubileuszowe refleksje (Ł). 18.10 Maria Callas — primadonna stulecia — opr. Marii Hoffmann (Ł). 18.30 Czytamy listy i pamiętniki — „Listy" Juliana Tuwima do przyjaciół pisarzy". 19.00 Dziennik. 19.05 Klasycy muzyki rozrywkowej. 19.30 Rok Karola Szymanowskiego. 20.00 Nowe nagrania radiowe. 21.00 Klub Stereo. 22.20 Fakty dnia. 22.40 Nocne divertimento. 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 TTR — język polski, sem. 1 — Zabytki literatury średniowiecznej. 6.30 TTR — wskazówki metodyczne, sem. 1. 8.50 Jesień 82. 11.00 Język polski, kl. 8 — Władysław Reymont. 13.30 TTR — język polski, sem. 3 — Obraz rewolucji w „Nieboskiej komedii". 14.00 TTR — biologia — Skład chemiczny organizmów. 15.45 Kwadrans z Artelem. 16.00 Dla młodych widzów: Czwartek TDC, magazyn szkolny oraz film z serii „Oddział siostry O'Neill". 17.00 Dziennik. 17.20 W świecie ciszy — program dla niesłyszących. 17.45 Na pięciolinii. 17.55 Zdrowie — rep. wojskowy. 18.25 Moje miejsce na ziemi. 18.50 Dobranoc: „Klub Chrup-Chrup". 19.00 Sonda — „Nauka jazdy". 19.30 Dziennik. 20.15 „W szponach mafii" (3 — ostatni) — włoski film sensacyjny. 21.30 Rolnicze rozmowy. 21.40 Pegaz. 22.25 Dziennik. 22.45 Wieczory wrześniowe.

PROGRAM II

16.30 Jak wprowadzać reformę gospodarczą. 17.30 Kino „Dwójki" — „Nie ma sprawy" — węg. komedia. 18.30 Hiszpańskie rytmy na sopockiej estradzie. 19.00 Wiadomości (Ł, lok.). 19.30 Dziennik. 20.00—22.15 Telewizja Szczecin na antenie „Dwójki": 20.00 „Costrum magnum gamin" — „Wielka twierdza Kamień" — fel. filmowy o historii Kamienia Pomorskiego. 20.15 „Nad zalewem" — rep. 20.30 „Jedziemy do wód". 20.50 Hasło „Ropa" — rep. 21.10 Tajemnica skarbu kamieńskiego — film dok. 21.55 Koncert w katedrze — Koncert z Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Kamieniu Pomorskim. 22.15 Kwadrans z Artelem.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 września 1982 roku zmarł nagle w wieku 69 lat

Ś. † P.

STANISŁAW MIĄZEK

długoletni pracownik Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Pogrzeb odbędzie się 16 września 1982 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej.

ŻONA, DZIECI, WNUKI, POZOSTAŁA RODZINA I PRZYJACIELE

W drugą bolesną rocznicę śmierci

Ś. † P.

MGR

MARIANA WDÓWKI

dnia 19 września (niedziela) w kościele akademickim o.o. Jezuitów, ul. Sienkiewicza 60, odprawiona zostanie msza św. o godz. 13 w intencji Drogiego nam Zmarłego, o czym zawiadamiają życzliwych Jego pamięci

ŻONA I DZIECI

W dniu 12 września 1982 roku zmarł w wieku 68 lat

Ś. † P.

LEON ZABORSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 września 1982 roku o godz. 16.30 na cmentarzu katolickim Zarzew, o czym powiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

KOLEŻANCE

HALINIE MOCZYDŁOWSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

KOLEŻANKI I KOLEDZY Z PRZEDSIĘBIORSTWA GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ ŁÓDŹ — POLESIE

Dnia 14 września 1982 roku zmarł

RYSZARD PINDYCH

urodzony w Kiwercach na Wołyniu.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach dnia 17 września br. o godzinie 16.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

RODZINA

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 13 września 1982 roku zmarł nagle Mąż, Ojciec, Brat i Dziadek

FELIKS SAWICKI

lat 57,

długoletni pracownik PGMB w Łodzi, były uczestnik walk partyzanckich na Wołyniu, por. WOP, kpt. MO, odznaczony medalami i krzyżami zasługi, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

ŻONA, CÓRKA, SYN, ZIĘĆ, SIOSTRY, BRACIA, WNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 września br. o godz. 14 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

PRZETARGI

ZJEDNOCZONE ZESPOŁY GOSPODARCZE
ZESPÓŁ HANDLU „VERITAS"
WARSZAWA, ul. NABIELAKA 16
OGŁASZAJĄ
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie robót remontowo-adaptacyjnych (budowlano-instalacyjnych) oraz wnętrz z uwzględnieniem mebli typowych w obiekcie „Veritas" w Sieradzu, przy ul. Warszawskiej 13.

Dokumentacja techniczna do wglądu w biurze „Veritas", Wydział Inwestycji i Remontów — Warszawa, ul. Nabielaka 16 (pokój 409), tel. Warszawa, nr 41-95-89, gdzie prosimy składać oferty w ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie kopert nastąpi 16 dnia od daty ukazania się przetargu, o godz. 10, pod adresem j.w.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1997-k

---

ŁÓDZKA FABRYKA MASZYN JEDWABNICZYCH
„POLMATEX — MAJED"
w ŁODZI, ul. ŻEROMSKIEGO 96
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie w 1982 roku następujących prac:

1. **wykonanie naprawy dachów o powierzchni ok. 10.000 m kw. wraz z naprawą i wymianą obróbek blacharskich długości ok. 750 m;**
2. **malowanie elewacji budynków o pow. ok. 15.000 m kw.;**
3. **wykonanie tynków zewnętrznych ścian o powierzchni ok. 650 m kw.**

Szczegóły do omówienia w dziale energo-mechanicznym, tel. 657-00 w. 286.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach z dopiskiem „Przetarg" prosimy kierować pod naszym adresem.

Otwarcie ofert nastąpi 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Zastrzega się prawo wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1996-k

---

INSTYTUT ENERGETYKI ODDZIAŁ TRANSFORMATORÓW
w ŁODZI, ul. ALEKSANDROWSKA 67/93
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż pełnosprawnej napylarki próżniowej, typ NA-360P, rok budowy 1975, stopień zużycia 20 proc., cena wywoławcza 703.000 złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 października br. w Instytucie Energetyki, Oddział Transformatorów w Łodzi, w biurowcu, IV piętro, pok. 404, o godz. 10.

Uczestnicy przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie oddziału, IV piętro, pokój 401, na dzień przed przetargiem.

Bliższych informacji na temat napylarki udziela inż. Więckowski, tel. 52-14-45.

Termin oglądania napylarki do uzgodnienia.

Zastrzegamy sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny. 2005-k

---

INSTYTUT ENERGETYKI ODDZIAŁ TRANSFORMATORÓW
w ŁODZI, ul. ALEKSANDROWSKA 67/93
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie robót remontowo-budowlanych w Warsztacie Doświadczalnym przy ul. Kopernika 55:

- **wykonanie ogrodzenia na dachu;**
- **naprawa drewnianego stropodachu;**
- **roboty dekarsko-blacharskie;**
- **szklenie okien w dachu szedowym.**

Instytut nie zapewnia dostarczenia materiałów niezbędnych do wykonania w.w. robót.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające odpowiednie uprawnienia.

Warsztat Doświadczalny dostępny jest dla zainteresowanych w dniach 4—5 października br., w godz. 10—14.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta przetargowa" należy składać u kierownika Warsztatu Doświadczalnego przy ul. Kopernika 55, w dniu 8 października br.

Komisyjne otwarcie kopert z ofertami nastąpi w dniu 12 października br. o godz. 10 w Warsztacie Doświadczalnym, ul. Kopernika 55.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 2004-k

---

PHCh. „CHEMIA" — ŁÓDŹ, ul. ŻWIRKI 11
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż 2 szt. budynków o konstrukcji drewnianej do rozbiórki, o powierzchni 73,5 m kw., zlokalizowanych przy ul. Brukowej 27. Cena wywoławcza za jeden budynek — 40.000 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie, osoby prywatne. 2010-k

---

SPÓŁDZIELNIA PRACY „RĘKODZIEŁO ARTYSTYCZNE"
w ŁODZI, ul. GDAŃSKA 108
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie malowania zakładu produkcyjnego haftów i biura przy ul. Gdańskiej 108 oraz pomieszczeń socjalnych i magazynowych przy ul. Limanowskiego 111a.

Termin zakończenia prac — 30 listopada 1982 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 28 września br. w sekretariacie sp-ni.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w budynku sp-ni przy ul. Gdańskiej 108, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia, o godz. 12.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 1995-k

---

„HARNAM"

ZESPÓŁ TAŃCA LUDOWEGO
przy ZPB im. S. Harnama
Łódź, ul. Kilińskiego 2,
tel. 317-06, 396-50 w. 213

OGŁASZA

NABÓR UZDOLNIONYCH DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW.
2104-k

Nieruchomości

DZIAŁKĘ sprzedam. Tel. 852-89, dzwonić: sobota, niedziela. 32290 g

DOMEK trzypokojowy, kuchnia — sprzedam. Bluszczowa 20, po 17. 31170 g

DZIAŁKĘ budowlaną na Bałutach kupię. Oferty „30506" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ plac do 5.000 tys. metrów, z budynkiem nadającym się na zakład rzemieślniczy lub z możliwością budowy na terenie Konstantynowa i okolic, tel. 604-18, po godz. 16. 30325 g

KUPIĘ dom letniskowy z działką. Oferty „31269" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOM, segment lub duże mieszkanie w starym budownictwie kupię. W rozliczeniu ewentualnie M-4. Oferty „32739" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

0,52 HA w Zgierzu sprzedam. Tel. 51-36-14. 32676 g

SPRZEDAM tanio, okazyjnie dom mieszkalny z lokalem użytkowym, telefonem, garaż osobno, wszystkie wygody. Zgierz — śródmieście. Informacje: 51-65-33, godz. 11—17. 29511/32764 g

Kupno-Sprzedaż

SPRZEDAM setery irlandzkie czarne 7-tygodniowe. H. Wesołkowska Zgierska 28 m. 24 32569 g

PRAKTICĘ PLC2 sprzedam. 55-10-18, po 18. 30405 g

ANTYCZNY, rzeźbiony, piękny kredens z kompletem stołowym, dywan nowy wełniany — sprzedam. 56-32-18. 28779 g

KOŻUCH damski sprzedam. Tel. 364-61. 32291 g

COCKER-spaniele — szczenięta złote, rodowodowe sprzedam. Pabianice, Bugaj 96 m. 16 po 16. 32010 g

SPRZEDAM „Jowisza" na gwarancji. Elżbieta Kusak, Łódź, al. Kościuszki 118 m. 19, po 18. 31608 g

MASZYNĘ krawiecką męską sprzedam. Tel. 51-18-79. 31807 g

DWIE rury azbestowo-cementowe 4 m (razem 8 m), średnica 30 cm. Radmora, Daniela, kolumny — sprzedam. Tel. 56-22-09. 31251 g

SPRZEDAM stębnówkę przemysłową „Łucznik" KL-422. W. Wasilewskiej 3—42. 31206 g

SPRZEDAM nową maszynę dziewiarską „6", tel. 53-09-67, po 17. 31127 g

„ELIZABETH" Hi-Fi sprzedam. Tatrzańska 75 m. 32, po 16. 31130 g

SPRZEDAM cebulki tulipanów, tel. 15-63-57. 31132 g

KIT pszczelí (propolis), oczyszczany, recepturа — sprzedaż. 751-30. 28722 g

Pojazdy

DACIĘ częściowo do remontu sprzedam. Dzierżyńskiego 28 m. 49 bl. 205

„FIATA 125p" (1977) — sprzedam. Rojna 50a m. 71. 32683 g

„WARSZAWĘ combi" — sprzedam. Głapski, Bednarska 14/32. 31145 g

NADWOZIE „Łady" po wypadku tanio sprzedam. Tel. 56-13-08. 31112 g

SPRZEDAM akumulator 12 V 34 Ah nowy. Oferty „31268" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

NADWOZIE, siedzenia „Zastawy 1100" po wypadku sprzedam. Dąbrowskiego 53. 31235 g

Lokale

PRZEDSIĘBIORSTWO polonijne zagraniczne wynajmie natychmiast komfortowe 3-, 4-pokojowe mieszkanie z telefonem w centrum Łodzi lub Pabianicach. Oferty „32744" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM M-4 własnościowe, w rozliczeniu dwa mieszkania. Oferty „31119" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 własnościowe kupię, dzielnica obojętna. Kontakt listowny. Andrzej Golatowski, Zakrzewo, p-ta Podgórze 09-458, woj. Płock. 31172 g

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania na okres 1,5—2 lat. Warunki do uzgodnienia. Oferty „31204" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WŁASNOŚCIOWE M-2, pełny komfort, telefon, sprzedam. W rozliczeniu chętnie samochód. Oferty z ceną „31120" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM komfortowe mieszkanie własnościowe 108 m kw., budownictwo międzywojenne, centrum, telefon. Oferty „31255" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SAMOTNY wynajmie kawalerkę lub pokój (chętnie z telefonem). Oferty „31609" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ mieszkanie z wygodami około 55 m kw. W rozliczeniu ewentualnie pokój z wygodami w Śródmieściu. Oferty „26123" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Nauka Praca

MATEMATYKA, fizyka. 52-88-27, Sierant. 29221 g

STUDENT, matematyka, 53-40-09, Brzęczek. 31146 g

MATEMATYKA, 51-74-10, mgr Pluskowski. 29743 g

POMOC do dziecka potrzebna, tel. 204-52. 31177 g

SZYCIE chałupniczo przyjmę. Oferty „31221" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SZWACZKI wykwalifikowane przyjmę. Oferty „30504" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH
w Pabianicach, ul. Nowotki 27

informuje

że posiada jeszcze wolne miejsca w 2-letnim
POLICEALNYM STUDIUM ZAWODOWYM
o specjalności: elektroenergetyk.

INFORMACJA CODZIENNIE W GODZ. 8—15 W SEKRETARIACIE SZKOŁY, TEL. 15-28-65.
2100-k

ZAKŁAD TRANSPORTU i SPRZĘTU
ŁÓDŹ, ul. WRÓBLEWSKIEGO 45/47
WYNAJMIE
jednostkom gospodarki uspołecznionej i osobom prywatnym samochody:

- **ciężarowe, skrzyniowe i samowyładowawcze od 5 do 18 ton,**
- **ciągniki z naczepami niskopodwoziowymi 16 ton,**
- **cementowozy,**
- **do przewozu wapna gaszonego i betonu,**
- **dźwigi samochodowe i samojezdne od 5 do 16 ton,**
- **dźwig wieżowy ZB 75,**
- **wyciągi WBT,**
- **spychacz DT 75,**
- **inny sprzęt budowlany.**

Informacje można uzyskać tel. tel.: 469-92, 456-26 lub 53-33-69, 53-34-33. 1607-k

---

PODEJMĘ się pośrednictwa różnego rodzaju zleceń na terenie kraju. Tel. 642-42, Nowak. 30716 g

KOBIETA podejmie pracę chałupniczą. Oferty „32413" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRACĘ chałupniczą (proste szycie) przyjmę. Tel. 53-58-21. 31124 g

DOCHODZĄCĄ pomoc do dziewczynki (3 lata) — śródmieście, zatrudnię. Tel. 397-43, od 14 do 17 i od 21. 31155 g

POSIADAM gotówkę oraz prawo jazdy kat. „B", oczekuję propozycji. Oferty „31158" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KULTURALNĄ panią do dwuletniego dziecka lub blisko prywatnego przedszkola poszukuję. Piotrkowska 204—327, tel. 368-89, po południu. 29796 g

PRZEDSIĘBIORSTWO polonijno-zagraniczne zatrudni natychmiast dobrze szyjące szwaczki oraz krojczego. Tel. 796-69. 32747 g

KOBIETA do pracy w ogrodnictwie potrzebna. Giewont 66. 32897 g

POTRZEBNY palacz z uprawnieniami na kotły wysokoprężne. Giewont 66 32890 g

Zguby

MARCIN i Wojciech Penier zgubili wkładki zaopatrzeniowe nr 666918, 666919. 32681 g

MAŁGORZACIE Rajewskiej skradziono wkładkę zaopatrzeniową WZW-154554. 32361 g

TOMASZOWI Zwierzchowskiemu skradziono wkładkę zaopatrzeniową W-575777. 31247 g

ZGUBIONO wkładki zaopatrzeniowe: Janina Górnicka Y 158191, Franciszek Y, 158193, Krzysztof Y 158192. 31238 g

SKRADZIONO zezwolenie na prowadzenie rzemiosła i pieczątkę „Blacharstwo pojazdowe. Zbigniew Różański, Łódź, ul. Nowotki 355" oraz inne dokumenty. 31111 g

Różne

KOŻUCHY — czyszczenie w trocinach, specjalistyczny zakład. Nawrot 100, Krawczyk. 32682 g

„RUBIN" — naprawa. 55-17-03 (8—10), inż. Zasadzki. 31328 g

TELENAPRAWA. 830-92, Bednarek. 29780 g

POŻEGNAJ lato spacerem. Mieszkanie posprzata firma KIWIK, tel. 878-95. 28111 g

NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy, opanujesz szybko wynalazkiem Mechlińskich. Nawrot 32. 31215 g

HYDRAULICZNO-gazowe usługi świadczy Bednarek, Żeromskiego 33. 31182 g

MYCIE okien, pranie dywanów, sprzątanie wnętrz. 264-43, Miguła. 30828 g

SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa Biuro Matrymonialne „Mazury", Olsztyn 2, skrytka 336. 1428 k

SAMOTNI! W założeniu rodziny dyskretnie pomoże Wam Biuro Matrymonialne „Rodzina", skrytka pocztowa 55, 71-141 Szczecin 6. 262 k

KOŻUCHY, odzież zamszowa — czyszczenie, farbowanie. Gdańska 6, Gajger. 23367 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie samochodów urządzeniami Valvoline. Mycie spodów, silników Mimozy 35, Gajewski (dojazd Warszawską w Wałbrzyską). 30064 g

DYWANY, wykładziny czyszczę. Bieniecki, 358-53 29824 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie podwozi, profili zamkniętych. Wysokociśnieniowe mycie silników, podwozi. Beskidzka 70 (dojazd pierwsza ulica w lewo za stacją CPN na Brzezińskiej). Rosow, 785-38.

ALARM mieszkaniowy skutecznie zabezpiecza przed włamaniem. „Elektal", Maślankiewicz, 632-68. 31173 g

GALERIA — Zaczyński, Poznań, Cieplicka 23 — szuka plastyków, dostawców, odbiór odzieży. 31222 g

POSZUKUJĘ dostawców obuwia damskiego, spodni młodzieżowych, koszul, skarpet, rajstop. Bilski Marek, Skarżysko Kamienna, Świerkowa 1. 31225 g

ZAPROSZENIA ślubne, zawiadomienia, ekslibris, wizytówki. Oficyna Drukarska, Zielona 50. 32480 g

---

OGŁASZAJ SIĘ W „DZIENNIKU ŁÓDZKIM"

ROZPRAWY DOKTORSKIE

Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 29 września 1982 roku, o godz. 14, w Audytorium Ch-I, Gmach Chemii, II p., ul. Żwirki 36, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inż. Piotra Zielińskiego pt. „Chromatograficzne badania własności sorpcyjnych i katalitycznych katalizatorów irydowych i irydowo-żelazowych".

Promotor: prof. dr hab. Tadeusz Paryjczak.

Praca i opinie recenzentów zostały wyłożone do wglądu w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej.

Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 29 września 1982 roku, o godz. 12.30, w Audytorium Ch-I, Gmach Chemii, II p., ul. Żwirki 36, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inż. Elżbiety Sochackiej pt.: „Chemiczna synteza antykodonu tRNA Lys z Escherichia coli".

Promotor: prof. dr hab. Mirosław Lepiawy — Politechnika Łódzka.

Praca i opinie recenzentów zostały wyłożone do wglądu w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 2113-k

---

W dniu 6 października 1982 roku o godz. 12 w Centrum Badań Molekularnych i Makromolekularnych PAN w Łodzi, przy ul. Bocznej 5, w sali seminaryjnej 09, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. Ewy Krawczyk na temat: „Badania nad syntezą i przemianami fosfonowych pseudohalogenów z połączeniami trikoordynacyjnego fosforu".

Promotor: doc. dr hab. Aleksandra Skowrońska.

Praca do wglądu w bibliotece CBMiM PAN w Łodzi. 2111-k

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 29 września 1982 r. w sali konferencyjnej (T-401) — Pawilon Technik Obrachunkowych, Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 39 — odbędą się publiczne obrony prac doktorskich:

O godz. 15 — mgr Anny Borkowskiej nt. „Ekonomiczna rola współczesnego państwa kapitalistycznego na przykładzie gospodarki RFN. Koniunkturalne aspekty polityki finansowej".

Promotor: prof. zw. dr hab. Janusz Górski, Uniwersytet Łódzki.

O godz. 16.30 — mgr Marka Pasieki nt. „Czynniki wzrostu gospodarczego Austrii po II wojnie światowej".

Promotor: prof. zw. dr hab. Janusz Górski, Uniwersytet Łódzki.

O godz. 18 — mgr Krzysztofa Opawskiego nt. „Makroekonomiczne skutki zatrudniania obcej siły roboczej na przykładzie RFN w latach 1960—1980".

Promotor: doc. dr Witold Lejman, Uniwersytet Łódzki.

Prace wyłożone są do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Matejki 34. Wstęp na rozprawy wolny. 2122-k

---

W związku ze zgonem naszej pracownicy

KOLEŻANKI
MARYJANNY OCIEPKI

wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają:

RADA, ZARZĄD, POP PZPR ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY ZE SPÓŁDZIELNI PRACY IM. W. WRÓBLEWSKIEGO W ŁODZI

Przełożonej pielęgniarek

HALINIE BEDNARSKIEJ

wyrazy szczerego współczucia z powodu nagłej śmierci

MĘŻA
LESZKA

składają:
PRACOWNICY SZPITALA IM. H. WOLFF

•FAKTY • WYDARZENIA •FAKTY•

Posiedzenie Kolegium Rektorów

Pod przewodnictwem prezydenta Łodzi J. Niewiadomskiego odbyło się wczoraj kolejne posiedzenie Kolegium Rektorów łódzkich wyższych uczelni.

Omówiono kompleks zagadnień związanych ze zbliżającą się inauguracją roku akademickiego 1982/83 w poszczególnych uczelniach Łodzi, z opieką socjalną i bytową studentów, łącznie z nowymi rozstrzygnięciami co do pomocy stypendialnej.

Uwzględniono również warunki pracy i życia studentów w domach akademickich, funkcjonowania i zaopatrzenia bufetów i stołówek studenckich.

Jubileusz energetyków

Wczoraj, w siedzibie UMŁ odbyło się spotkanie władz politycznych i administracyjnych Łodzi z energetykami. Spotkanie to poprzedziło zbliżający się jubileusz 75-lecia energetyki łódzkiej. Uczestniczyli w nim: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KŁ PZPR — **Tadeusz Czechowicz**, prezydent Łodzi — **Józef Niewiadomski**, wiceprezydent — **Zbigniew Turewicz** oraz dyrektorzy i sekretarze komitetów zakładowych partii reprezentujący Zakłady Energetyczne Łódź-Miasto i Łódź-Teren, Zespół Elektrociepłowni im. Lenina i Zakład Sieci Cieplnej.

Prezydent J. Niewiadomski podkreślił ogromne zaangażowanie i ofiarność łódzkich energetyków — ludzi silnie związanych ze swym zawodem. W toku wymiany poglądów omawiano aktualne problemy łódzkiej energetyki, a także potrzeby przyszłości. Miasto rozrasta się i za kilka lat potrzebna będzie w Łodzi piąta elektrociepłownia. Inwestycji wymaga też istniejąca sieć ciepłownicza i elektroenergetyczna. Wiele uwagi poświęcono sprawie racjonalnego i oszczędnego korzystania z energii.

Omawiano też problemy bieżące: trwające remonty sieci i urządzeń energetycznych, przygotowania do zimy a także kwestię wykorzystania odpadów energetycznych do produkcji materiałów budowlanych. Uczestnicy spotkania wymienili też poglądy na temat pracy organizacji partyjnych w łódzkich zakładach energetycznych. Stwierdzono, że działa w nich wielu ludzi młodych, bardzo wyczulonych na zachodzące w kraju przemiany i zjawiska. Ludzie ci jednak największą wagę przywiązują do swojej pracy, która wymaga ogromnej odpowiedzialności i szczególnego zaangażowania.

T. Czechowicz i J. Niewiadomski przekazali na ręce uczestniczących w spotkaniu osób życzenia i gratulacje z okazji jubileuszu dla wszystkich pracowników łódzkiej energetyki. W sobotę, w Teatrze Wielkim odbędzie się z okazji 75-lecia uroczysta akademia.

P. Sk.

Widok z boku

Na parkingu przy al. Mickiewicza, w bliskim sąsiedztwie pierwszych bloków Śródmiejskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, rozegrała się wczoraj scena jak z Wańkowicza. Pamiętacie? Pod Monte Cassino zaległi nasi żołnierze i nijak nie dawało się ich poderwać. Wreszcie dowódca batalionu (chyba batalionu, chyba major — w pamięci coś się tam może poplątać) wstaje i woła: „Chłopaki, w gówno wdepnąłem! To na szczęście!" I batalion poderwał się do ataku.

Podobnie było i wczoraj około dziewiątej przed południem: jakaś pani wysiadała z autokaru, który przyjechał zdaje się z Sycowa i wdepnęła! Przechodziłem tuż obok i wcale się nie zdziwiłem, bo w ŚDM co druga lub co trzecia rodzina ma psa (a jakże, rasowego!) i tam właśnie rano lub wieczorem pieski sobie harcują itd. Tak więc ja się nie zdziwiłem, ale ta pani jak najbardziej. W autokarze było jeszcze parę osób i te — widząc co się zdarzyło — w śmiech. Ona wyciera but, mierząc jednocześnie dystans od oddalającego się głównego pelotonu wycieczki, a ci, co jeszcze nie wysiedli, sadzą dowcipy. Przynajmniej jedna uwaga warta jest powtórzenia: „To znaczy, że będziesz miała fart".

Wytłumaczmy to sobie jaśniej. Na ten parking zajeżdża każdego dnia co najmniej po kilka autokarów z wycieczkami. Widziałem tam już najróżniejsze nazwy miast i miasteczek. I Rawa Mazowiecka, i Kolbuszowa, i Stalowa Wola, i Piła, i Białystok, i Szczecinek. Kogo tam już nie było! Widze jak wysiadają: przeważa płeć piękna. A panie mają to do siebie, że mają przy sobie wielkie torby. I nie rozglądając się specjalnie po okolicy, kierują się prosto do „Centralu". Atakują go — i zdobywają! Oczywiście — zakupy. Taki jest cel główny odwiedzin naszego miasta.

Nikt nie przejmuje się dowcipem z „Przekroju", który pisze, że w jakimś tam konkursie pierwszą nagrodą jest tygodniowy bezpłatny pobyt w Łodzi, a drugą nagrodą pobyt dwutygodniowy. Mimo takiej propagandy Łódź jest — okazuje się — atrakcyjna!

(Szel.)

REFORMA W HANDLU

Nowe rodzi się w bólach

Wczoraj przedstawiciele Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług z wiceministrem Markiem Hołdakowskim omawiali z dyrektorami 14 wojewódzkich wydziałów stan realizacji zasad reformy gospodarczej w handlu. Władze Łodzi reprezentował wiceprezydent — Lech Krowiranda.

Przysłuchując się wypowiedziom przedstawicieli resortu oraz znając problemy związane z wprowadzaniem reformy na gruncie łódzkim można zauważyć, iż stwierdzenie „nowe rodzi się w bólach" jest adekwatne do sytuacji, jaką obserwuje się w naszym województwie. Stworzono co prawda cały system przepisów, obligujących, zarówno administracje, jak i przedsiębiorstwa do podjęcia odpowiednich kroków, ale działania ekonomiczne nieco wyprzedziły prace organizacyjne, co zostało niejako wymuszone nowymi relacjami cenowymi, obowiązującymi od początku bieżącego roku. Efekt tego jest taki, że przedsiębiorstwa handlu państwowego w ciągu półrocza wykonały plan zysku całoroczny! Świadczy to o niedostosowaniu całego systemu marż do nowych relacji cenowych. Przedsiębiorstwa handlowe zaczęły też bardziej troszczyć się o zwiększenie dochodów i obrotów, lepszą organizację pracy swych placówek, stosowanie nowych, potrzebnych w aktualnej sytuacji rynkowej form handlu. Racjonalniej też planuje się zatrudnienie, które spadło już o 3 proc., a zdaniem resortu z powodzeniem może być niższe jeszcze o dalsze 5 proc. Zajęto też się wprowadzaniem systemu motywacyjnego, głównie zresztą przez odpowiednie gospodarowanie funduszem premiowym, co naszym zdaniem jest tylko połową sukcesu. Materialne zainteresowanie personelu sklepu w obrotach jest tu konieczne. W sumie działania ekonomiczne przy wprowadzaniu reformy przebiegają na ogół poprawnie, chociaż nie wszędzie.

Gorzej jeżeli chodzi o sprawy organizacyjne, z czym zresztą handel ma od dziesiątków lat kłopoty. Zlikwidowano co prawda handlowe centrale i zjednoczenia, powołując dobrowolne zrzeszenia o charakterze koordynująco-usługowym na szczeblu rządowym podjęto decyzję o powołaniu konkurencyjnego dla „Społem" Państwowego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego, pozostawiono do decyzji władz wojewódzkich możliwość powołania przedsiębiorstw terenowych w handlu, gastronomii czy piekarnictwie.

Zgodnie z oceną resortu najgorzej przebiega sprawa przekazania, czy jak kto woli podziału majątku „Społem" na rzecz hurtu państwowego. Otóż spółdzielczość uważa, że hamuje to i opóźnia wprowadzanie zasad reformy. Tego typu sytuację mamy w województwie miejskim łódzkim, gdzie rozmowy na temat ten ciągną się już od kilku tygodni i jak na razie bezowocnie. Wczoraj dowiedzieliśmy się, że Walne Zgromadzenie WSS „Społem" przyjęło w tej sprawie uchwałę, obligującą swe organy do odpowiedniego podziału, zarówno hurtu jak i sieci detalicznej (chodzi tu zarówno o placówki typu delikatesowego, jak i małe).

Jak z powyższego wynika, wprowadzenie reformy w handlu nie jest rzeczą ani łatwą ani prostą. Jedyna nadzieja, że po ostatecznym podziale kompetencji uciążliwość dokonywania zakupów znacznie się zmniejszy, będzie lepszy wybór towarów i lepsza kultura obsługi klienta.

M. St.

Informator Gospodarczy
Doskonalenie wiedzy o reformie

Takie były dwa podstawowe zagadnienia dyskutowane podczas wczorajszego, kolejnego posiedzenia Prezydium Wojewódzkiego Zespołu d.s. Reformy Gospodarczej. Inicjatorem opracowania systemu informatycznego służącego do wydania „Informatora Gospodarczego" o przedsiębiorstwach i zakładach pracy województwa jest Zarząd Gospodarki Komunalnej. Jego celem jest polepszenie przepływu informacji między jednostkami gospodarczymi regionu.

Prezydium zaakceptowało pomysł informatora i postanowiło przekazać projekt jego koncepcji podczas spotkania prezydenta z dyrektorami wiodącymi zakładów województwa — do konsultacji.

Drugą dyskutowaną kwestią była sprawa edukacji ekonomicznej i doskonalenia wiedzy o reformie dla pracowników terenowych organów administracji państwowej — urzędników szczebla podstawowego, średniej kadry kierowniczej i naczelników. Wariantowy projekt takiego szkolenia opracował Ośrodek Doskonalenia Kadr. Podczas dyskusji nad tą kwestią akcentowano konieczność koncentrowania się nad doskonaleniem wiedzy i umiejętności pragmatycznych w tym zakresie zwłaszcza u kadry kierowniczej, która z kolei ma organizować szkolenia wewnętrzne. Mówiono również o permanentnym procesie wzbogacania wiedzy o reformie oraz o konieczności walki z barierą przepisów uniemożliwiających organizowanie takich szkoleń.

(agą)

Pływanie dla wszystkich

Jeszcze we wrześniu **Ognisko TKKF „Teofilów"** rozpocznie zajęcia z pływania rekreacyjnego dostępne dla wszystkich. Mogą w nich uczestniczyć zarówno ci, którzy dotychczas nie nauczyli się pływać, jak i zaawansowani. Wolne są jeszcze następujące dni i godziny: **soboty** — godz. 16.45 i 17.30, **niedziele** — godz. 13 i 13.45, **poniedziałki** — godz. 17.30 i 18.15.

Zgłoszenia przyjmowane są na pływalni „Startu" (ul. Teresy 56) 18 września od godz. 14 oraz 19 i 20 września dwie godziny przed rozpoczęciem zajęć, a także przed wszystkimi kolejnymi zajęciami. Wymagane jest zaświadczenie lekarskie opatrzone adnotacją: **„może pływać"**.

OD JUTRA

Wydawanie darów „Care"

Wczoraj skrytykowaliśmy w naszej gazecie dezinformację, w wyniku której chcący skorzystać z darów „Care" mieszkańcy Polesia, musieli odejść z przysłowiowym kwitkiem.

Jak nas poinformowano, przyczyną zaistnienia tego faktu było niedopatrzenie na linii Urząd Dzielnicowy — Urząd Miasta, za co zresztą Zespół Opieki Zdrowotnej Łódź-Polesie za naszym pośrednictwem serdecznie przeprasza zainteresowanych.

Jednocześnie informuje on, że dary „Care" dla mieszkańców tej dzielnicy będą wydawane począwszy od dzisiaj (16 bm.) w lokalu przy ul. Lipowej 28, we wtorki w godz. 12—16 i w czwartki w godz. 8—13.

(m)

PABIANICE

Ciasno w szkołach

W pabianickich szkołach podstawowych sąsiadujących z większymi osiedlami mieszkaniowymi panuje wciąż ogromna ciasnota. Dotyczy to w szczególności szkół nr nr 8, 16 i 17, w których współczynnik zmiana wynosi 1,7. Najciaśniej jest w Szkole Podstawowej nr 16, w której dzieci uczą się na trzy zmiany. Władze miasta czynią starania o jej rozbudowę, dzięki czemu otrzyma ona dalszych 10 izb lekcyjnych i kilka dodatkowych pomieszczeń dla wychowania przedszkolnego. W planie jest także wybudowanie dwóch szkół podstawowych dla osiedla im. Kopernika i jednej dla osiedla „Piaski". Szkoły te mają być wybudowane w latach 1983—1985.

W NOW.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO	731-82
Informacja o usługach	398-10
Informacja turystyczna	472-01
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	93
Informacja Służby Zdrowia	615-19
Komenda Wojewódzka MO	677-22 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe: „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne:	
Rejon Łódź-Północ	609-32
Rejon Łódź Południe	334-28
Rejon Pabianice	15-13-10
Rejon Zgierz	16-34-42
Rejon oświetlenia ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-35
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.:	52-81-10 706-27
Straż Pożarna	96 661-11
Inżynier województwa	633-11
TELEFON ZAUFANIA	337-37

czynny w godz. 15—7 rano. W dni wolne od pracy całą dobę. Dla kobiet z ciąża problemowa i sprawy rodzinne 740-33 — w dni powszednie od godz. 12 do 22.

TEATRY

NOWY — godz. 19 „Damy i huzary"
MAŁA SALA — godz. 19 „Żonglerzy"
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Szeryf Brandy"
MUZYCZNY — godz. 18.30 „Cnotliwa Zuzanna"
ARLEKIN — godz. 17.30 „Cesarski słowik"
PINOKIO — godz. 17.30 „Bajki pana Bajarza"
TUWIMA — godz. 19 „Obrona genów"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) — godz. 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) — godz. 9—16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz. 10—17
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) — godz. 10—18
HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 9—16
WŁÓKIENNICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10—17
SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) — godz. 11—19
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, ul. Dąbrowskiego 21) godz. 10—15

WYSTAWY

GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31/33) — godz. 11—18 — E. Sturlis - scenografia
GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) — godz. 11—18: fotografia E. Hanemana
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11—18: rysunek K. B. Liberskich

* ✡ *

LUNAPARK (Konstantynowska 3/5) — czynny codziennie w godz. od 13 do 20 dla grup zorganizowanych od godz. 10. W soboty, niedziele i święta w godz. od 10 do 20. W poniedziałki — nieczynny.
OGRÓD BOTANICZNY — czynny codziennie od godz. 9 do zmroku.
ZOO — codziennie od godz. 9 do 19 (kasa do godz. 18.00)
PALMIARNIA — codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 11 do 18.

KINA

BAŁTYK — „Wejście smoka" prod. Hongkong—USA od lat 18 godz. 9, 11.15, 13.30, 15.45, 18.00, 20.15
IWANOWO — „Sprawa Kramerów" USA od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30
POLONIA — „Konopielka" pol. od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
PRZEDWIOŚNIE — „Kłamczucha" pol. od lat 12, godz. 10, 12.15, 15, 17.15; „Sprawa Kramerów" — USA od lat 15 godz. 19.30
WŁÓKNIARZ — „Wejście smoka" prod. Hongkong—USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „Anna i wampir" pol. od lat 18 godz. 12.15, 15, 17.15, 19.30
WISŁA — „Agonia" radz. od lat 18 godz. 10, 13, 16, 19
ZACHĘTA — „Czas Apokalipsy" USA od lat 18 godz. 10, 13, 16, 19;
STUDIO — Reżyser R. Polański — „Nóż w wodzie" pol. od lat 15 godz. 17.15, 19.15
STYLOWY — Laureaci Gdańskich Festiwali Filmowych „Hazardziści" pol. od lat 15 godz. 15.15; Kino włoskie: „Skok w pustkę" od lat 18 godz. 17.15, 19.30
DKM — Iluzjon: „W krainie westernów" godz. 17, 19.15
OKA — „Ewa chce spać" pol. godz. 13, 15; „Wielka majówka" pol. od lat 15 godz. 8.30, 11, 17, 19
GDYNIA — Kino NON-STOP od godz. 10—22 „Dubler" fr. od lat 12
MŁODA GWARDIA — Polskie komedie filmowe z lat 30-tych: „Zapomniana melodia" od lat 12 godz. 10, 11.45, 13.30, 15.30, 17.30; „Maratończyk" USA od lat 18 godz. 19.30
MUZA — „Bitwa o Koziż Dwór" pol. b.o. godz. 16; „Spluwy i pestki" czes. od lat 18 godz. 18
1 MAJA — „12 prac Asterixa" fr. b.o. godz. 16, 17.30; „Zagubiony narzeczony" radz. od lat 15 godz. 19
POKOJ — „Vabank" pol. od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30
ROMA — „Miś" pol. od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o. godz. 12.30
STOKI — „Baśń o Jasnym Sokole" radz. b.o. godz. 16; „New York, New York" USA od lat 15 godz. 18
ŚWIT — „Miłość ci wszystko wybaczy" pol. od lat 12 godz. 14.45, 17, 19.15
TATRY — „Colargol i cudowna walizka" pol. godz. 15.30; „Debiutantka" pol. od lat 15 godz. 17, 19.15
ENERGETYK — „Nie lubię poniedziałku" pol. b.o. godz. 16.30; „Rollercoaster" USA od lat 15 godz. 18.30
HALKA — „Anatomia miłości" pol. od lat 18 godz. 19, seans zamknięty — godz. 17
PIONIER — „Colargol zdobywca kosmosu" pol. b.o. godz. 15; „Dom pod czerwoną latarnią" węg. od lat 18 godz. 17, 19
POLESIE — „Król Maciuś I" pol. b.o. godz. 17; „Noce i dnie" cz. II pol. b.o. godz. 19
REKORD — „Milion za Laurę" pol. b.o. godz. 15.15; „Czułe miejsca" pol. od lat 18 godz. 17, 19
SOJUSZ — nieczynne

APTEKI

Mickiewicza 20, Nicianiana 15, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a

* ✡ *

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — pl. Armii Czerwonej 17, Głowno — Łowicka 38, Aleksandrów — Kościuszki 10; Zgierz — Sikorskiego 16

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. W. Biegańskiego — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 4, 6, 8, 9, 10. Szpital Kliniczny im. N. Barlickiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 1, 2, 3, 5 w Zgierzu ul. Parzeczewska 35. Szpital im. J. Marchlewskiego — codziennie Zgierz ul. Dubois 17 oraz miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, miasto i gmina Aleksandrów, gmina Parzeczew. Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14); Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195); Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19); Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19).

* ✡ *

Chirurgia urazowa — Szpital WAM (Żeromskiego 113)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii AM (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) — dla m. Łodzi oraz Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzeczewska 35) — dla woj. miejskiego łódzkiego
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137
tel. 637-00 wewn. 31

- Gabinet Chirurgiczny czynny cała dobę
- Gabinet Internistyczny czynny w godz. 15—7; w dni wolne od pracy — cała dobę
  ul. Armii Czerwonej 15
  tel. 457-50 do 54 wewn. 10
- Gabinet Chirurgii Dziecięcej czynny cała dobę
- Gabinet Pediatryczny czynny w godz. 15—7, w dni wolne od pracy — cała dobę
  ul. Kopcińskiego 22,
  tel. 684-63
- Gabinet Stomatologiczny (ul. Kopcińskiego 22) — czynny w godz. 19—7, w dni wolne od pracy — cała dobę

Na Piotrkowskiej: sklepy z prawdziwego zdarzenia

Jak wiadomo, śródmieście Łodzi, to najbardziej uczęszczane centrum handlowe. Tutaj na ogół dokonuje się podstawowych zakupów, tu krzyżują się „handlowe" drogi łodzian. Zapotrzebowaniu nie zawsze odpowiada stan sieci handlowej. Sklepy znajdują się na ogół w ciasnych pomieszczeniach, z niewielkim zapleczem i bez stosownych urządzeń socjalnych.

Trzeba jednak przyznać, że rysuje się w tym względzie pewna poprawa. Przed kilkoma tygodniami uruchomiono sklep ogólnospożywczy przy ul. Piotrkowskiej 204/210, którego powierzchnia wynosi 950 metrów, a stan wyposażenia może tylko wzbudzać zazdrość. Poza powierzchnią handlową odpowiednio dużym zapleczem magazynowym stworzono tam znakomite warunki socjalne dla personelu. Jest m. in. pokój śniadaniowy, umywalnia z natryskiem.

„Sklepem przyszłości" można również nazwać uruchomioną obok placówkę z artykułami gospodarstwa domowego.

W najbliższych tygodniach przybędzie w tym rejonie jeszcze jedna placówka ogólnospożywcza przy ul. Piotrkowskiej 183, z równie komfortowym zapleczem i wyposażeniem.

Śródmiejskie władze „Społem" przygotowują się do przejęcia pomieszczeń po sklepie myśliwskim, który znajdzie chyba gdzieś odpowiednie pomieszczenie — dzięki czemu wzrośnie powierzchnia znajdującego się obok sklepu spożywczego przy ul. Piotrkowskiej 114. Nadal nie wiadomo jaki charakter będzie miała remontowana obecnie placówka przy ul. Piotrkowskiej 209. Władze handlowe uważają, że wobec dosyć dużej liczby znajdujących się w okolicy sklepów spożywczych może tam z powodzeniem działać sklep dziewiarski. Innego zdania są niektórzy mieszkańcy.

(s)

Foto: A. Wach

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 293-00 — łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: 645-85, zastępcy redaktora naczelnego: 406-15 i 307-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 204-75. Sprawy miasta 341-10 i 337-47, społeczno-ekonomiczne 228-32, 310-38 i 378-97, kultura i oświata 621-60, sport 208-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Nasz Telefon Usługowy 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 869-68 i 868-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 311-50 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".